

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ISSN 0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Wtorek, 30 VIII 1983 r.

Nr 204 (10773)

Cena 5 zł

Rok XXXV

Wyd. A

ZSRR jest gotów zniszczyć wszystkie swoje rakiety objęte redukcją

## Światowe reakcje na ofertę przywódcy radzieckiego

**MOSKWA (PAP).** Komentator Polityczny Agencji Prasowej „Nowosti”, Igor Sinierny, pisze:

„Dążąc do rozpięcia węża zacelnego mocno przez Waszyngton na radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie, Moskwa przedstawiła kolejną propozycję. Jurij Andropow w wywiadzie dla dziennika „Pravda”, opublikowanym 26 sierpnia, poinformował o gotowości uczynienia nowego poważnego kroku w Genewie: w przypadku osiągnięcia będącego porozumieniem, obejmującego rezygnację USA z roz-

mieszczenia w Europie nowych rakiet oraz w przypadku przeprowadzenia przez Związek Radziecki redukcji jego rakiet średniego zasięgu w europejskiej części kraju do poziomu równego liczbie analogicznych rakiet francuskich i brytyjskich, ZSRR zniszczyłby wszystkie rakiety objęte redukcją. Tym samym likwidacji podlegałyby także znaczna ilość najnowocześniejszych rakiet tzw. SS-20.

Niektórzy komentatorzy amerykańscy, a także komentatorzy z NATO od dawna rozpowszechniali stwierdzenia, iż Moskwa zamierza zachować wszystkie podlegające redukcji rakiety SS-20, przemiesz-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Krowoderska Narada Aktywu Młodzieżowego PZPR

## Nie jesteśmy i nie chcemy być gorsi od pokoleń, które Polskę odbudowały i budowały

Nasze spotkanie, młodych aktywistów partii, aktywistów organizacji młodzieżowych z zakładów pracy krowoderskiej dzielnicy, jest wyrazem nie tylko rozumienia, ale i przywiązania wielkiej wagi przez partię do roli młodzieży w życiu kraju, do jej żywotnego miejsca w partii —

to fragment z wystąpienia sekretarza KD PZPR Krowoderska Zbigniewa Radwana, którym rozpoczęła się odbyta wczoraj dzielnicowa Narada Aktywu Młodzieżowego PZPR. W spotkaniu, które młodych aktywistów PZPR i ZSMP, z zakładów pracy, służby zdrowia, szkół licealnych, MO i wojska.



I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz wręcza legitymacje partyjne. Fot. Z. Jaskulski

Spotkanie — w tonie wypowiedzi i atmosferze sali obrad — zbieżne z niedawno odbytą w hali gdańskiej Oliwii — Krajową Naradą Młodzieżowego Aktywu PZPR — podejmowało zarówno w wystąpieniach przedstawicieli władz jak i bardzo żywej, wielotematycznej i wielowątkowej dyskusji — wszystkie problemy, jakie młodzi ludzie nurtują. O konieczności rozumienia członkostwa PZPR, ZSMP w kategoriach obowiązku upowszechniania ideologii, o potrzebie szerokiego upowszechniania i znajomości marksizmu-leninizmu mówił m. in. Antoni Dudek, uczeń XIV LO im. Mikołaja Kopernika; o reformie gospodarczej w kategoriach stwarzania przez nią perspektyw z pytaniem — jakich? — mówił m. in. Lesław Janarek, zwracając także uwagę na

W ostatnią niedzielę uroczystości dożynkowe o charakterze gminnym i wiejskim odbyły się w kilku miejscowościach woj. tarnowskiego. Dożynki gminy Olesno odbyły się w Zaliptu, wsi słynnej nie tylko z malarską ludową, ale i z dużej aktywności produkcyjnej i społecznej. Uczestniczyli w nich członkowie Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie, Stanisław Opałko, a także sekretarz WK ZSL w Tarnowie, Józef Podsiadło. St. Opałko otrzymał tradycyjny bochen chleba z tegorocznych zbiorów z rąk starostów, dożynek, Janiny Bouch, miejscowej malarki ludowej i działaczki miejscowego KGW oraz Józefa Węglę, rolnika z Cwikowa, specjalizującego się w uprawie warzywniczej.

Gmina Olesno, zaliczana na Powiśiu Dąbrowskim do zagłębia truskawk, pomidorów i innych warzyw, w roku bieżącym pomyślnie realizuje również zadania w zakresie skupu zbóż. Na plan skupu wchodzi 290 t, z czego rolnicy wsi Zaliptu sprzedali państwu 50 t. Bogatą oprawę miały również dożynki miejsko-gminne w Nieczajnej Górnej w gminie Dąbrowa Tarnowska w których uczestniczyli sekretarz KW PZPR w Tarnowie, Jerzy Sobek, w Ciekocicach z udziałem sekretarza KW PZPR w Tarnowie, Władysława Plewniaka. W dożynkach uczestniczyli również przedstawiciele władz miejskich i gminnych. (rz)

## Stanisław Opałko wśród związkowców tarnowskich „Azotów”...

(Inf. wł.) Wczoraj w Tarnowie odbyło się spotkanie przedstawicieli związków zawodowych, członków zarządu kombinatu i kierowników podstawowych zakładów produkcyjnych Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego z członkami Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Tarnowie, Stanisławem Opałką.

Podczas spotkania, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Zakładów Azotowych w Tarnowie, Ryszard Wisniewski podzielił się wrażeniami ze spotkania związkowców z premierem, gen. Wojciechem Jaruzelskim w Katowicach. „Zaczyna się nowy etap w działalności związkowej, wreszcie jesteśmy traktowani przez rząd jako poważny partner” — stwierdził w swojej relacji. Z kolei dyr. naczelny Zakładów Azotowych, Jerzy Pyzikowski przedstawił wstępnie nowe propozycje rozwiązań systemów płacowych w kombinacie i przekazał je związkowcom do

W trakcie dyskusji zabrał głos członek KC, I sekretarz KW PZPR przy ZA, Jerzy Maniawski, który przedstawił sytuację i problemy w ruchu związkowym. Obecnie 16 procent załogi zgłosiło już akces do organizacji związkowej. Z dnia na dzień ilość deklaracji rośnie. Widać ożywienie w ruchu związkowym. Mówca stwierdził, że organizacja partyjna będzie popierała ruch związkowy i będzie czuwać nad prawidłowym kierunkiem jego rozwoju. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## ...i na dożynkach w Zaliptu

(Inf. wł.) W Tarnowskim dożynki zakończono. Tradycyjne święto płonów kończy znożny czas żniw. Po żniwnym trudzie nadszedł czas na podsumowanie osiągnięć i oddanie szacunku dla wysiłku rolników.

W ostatnią niedzielę uroczystości dożynkowe o charakterze gminnym i wiejskim odbyły się w kilku miejscowościach woj. tarnowskiego. Dożynki gminy Olesno odbyły się w Zaliptu, wsi słynnej nie tylko z malarską ludową, ale i z dużej aktywności produkcyjnej i społecznej. Uczestniczyli w nich członkowie Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie, Stanisław Opałko, a także sekretarz WK ZSL w Tarnowie, Józef Podsiadło. St. Opałko otrzymał tradycyjny bochen chleba z tegorocznych zbiorów z rąk starostów, dożynek, Janiny Bouch, miejscowej malarki ludowej i działaczki miejscowego KGW oraz Józefa Węglę, rolnika z Cwikowa, specjalizującego się w uprawie warzywniczej.

## Prezydium Rządu o wykonaniu programu poprawy warunków startu młodzieży

**WARSZAWA (PAP).** Biuro Prasowe Rządu informuje: na posiedzeniu 29 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło problemy młodzieży. W posiedzeniu wziął udział sekretarz KC PZPR Waldemar Świrgiński. Do uczestnictwa w obradach zaproszono: przewodniczącego ZG ZSMP — Jerzego Jaskierskiego, przewodniczącego Zarządu Krajowego ZMW — Leszka Leśniewskiego, naczelnika ZHP — Ryszarda Wosińskiego, przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP — Cezarego Droszcza.

W toku debaty dokonano oceny wykonania rządowego programu poprawy warunków startu zawodowego i zawodowego

### Obrady Sekretariatu KK PZPR

## Czy przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce pomogą przetrwać kryzys gospodarczy?

(Inf. wł.) Od pewnego czasu działalność firm polonijnych, jak to się popularnie mówi — a właściwie przedsiębiorstw zagranicznych drobnej wytwórczości, wedle obecnej nomenklatury — wywołuje w społeczeństwie sporo emocji. Problematyka ta poruszana jest na spotkaniach społeczeństwa z władzami, na zebrańach POP, pojawia się w wystąpieniach robotników, choćby na naradzie w KK PZPR w minionym tygodniu. Mówił o tym i premier, generał armii Wojciech Jaruzelski na spotkaniu z związkowcami w Hucie „Bałdon”.

W Krakowie, gdzie wydano zezwolenia dla 23 firm zagranicznych emocji jest szczególnie wiele, bowiem towary tych firm widoczne są na wystawach wielu sklepów. Nic więc dziwnego, że działalność przedsiębiorstw zagranicznych w województwie stała się, po wielu sygnałach o nieprawidłowościach w nich występujących, tematem wczorajszego obrad Sekretariatu KK PZPR pod kierunkiem I sekretarza KK PZPR — Józefa Gajewicza i s-

### Z udziałem Henryka Jabłońskiego

## Otwarcie wystawy „Rzeczpospolita w dobie Jana III”

**WARSZAWA (PAP).** Uroczyste obchody 300-lecia odzyskania wolności państwa zostały 29 bm. wielką wystawą na Zamku Królewskim w Warszawie pn. „Rzeczpospolita w dobie Jana III”. Jest to jedna z trzech głównych ekspozycji jubileuszowych o randze ogólnokrajowej. Pozostałe przedstawienie zostaną na Wawelu i w Wilanowie.

Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński. Wśród pierwszych zwiedzających znajdowali się posłowie na Sejm, historycy, ludzie nauki i kultury, przedstawiciele Episkopatu Polski,

### Za 13 dni — przy rekordowej frekwencji

## Turystyczny Rajd Przyjaźni szlakami W. I. Lenina

(Inf. wł.) Dokładnie za 13 dni na 38 trasach górskich i nizinnych ruszą w kierunku Ponorina i Zakopanego uczestnicy 28. międzynarodowego turystycznego Rajdu Przyjaźni szlakami W. I. Lenina. W tym roku organizatorzy zanotowali rekordową ilość zgło-

## Przed rocznicą Września

**WARSZAWA (PAP).** Dzień obędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, poświęcone udziałowi środowiska kombatanckiego w obchodach 44. rocznicy agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę — wybuchu II wojny światowej.

## Postscriptum

Taką radość przeżywałem po raz drugi. Pierwszy raz w październiku 1956, gdy jako uczestnik Studenckiego Komitetu Rewolucyjnego, twierdziłem z przekonaniem — do wierzyłem — że przyszło nowe. Autentycznie nowe. Jak prawie wszyscy wówczas, u wierzyłem w powrót idei i socjalistycznych zasad. Przekonywałem o tym innych — w uczelnianach, na wiecu w Wolbromiu, pod ziemią w kopalni „Siersza” — wszędzie gdzie trzeba było i wypało. Co sił i możliwości broniliśmy wówczas kraju przed rozlewem krwi. I to jedno danym nam było osiągnąć naprawdę; nie padała nawet jedna jej kropka. Zapobiegaliśmy — w czwartym — powtórzeńtu się czerwca 1956.

Witaliśmy nowych przywódców, wierząc w każde ich słowo i zapowiadając, że to ich dalekosiężna mądrość, ideaowa czystość i odwaga, Bermany i Różański zamysłali już wieki temu, pewien etap, czy epokę. Wkraczało do Polski wyznanie, wytestowane nowe. W to wierzyliśmy w kraju i w to wierzyliśmy w kraju. Ale mądrych praktyk lat

następnych nie zawsze zmierzali w tym samym, końcowym kierunku. Gdzieś nie stało odważni, gdzieś rozmach, gdzieś wiedza. Raz po raz zaprzistaństwo przywodziło do płaszczy nowości i nowoczesności. Przechylił idea. Przyszła grudzień 1970 — gorzka kłosa następowały znacznie wcześniej. Ale znów uwierzyliśmy. Pomożemy! — odbito echem, jak Polska długa i szeroka. Kraj ożył. Parł do przodu — do pierwszego dziesiątki. Za szybko. Chaotycznie. Czasem na termin, na święto, na „Dzień”. Brakowało 20 miliardów złotych — znaleźliśmy 30. Dorabialiśmy się wszyscy. Liczył się efekt, nie sposób; zwyciężali ewanyci i wazelinowicze. Krytykę zastąpiła chwalebna, realizm i samokrytycznym — samochwała i samowielbienie. Ideologie — frazesy i pustostawstwo. Solidną pracę — w to wierzyliśmy. Na skromność, na prawość, na rozsadek, na wyjście z kryzysu i odrodze-

# W krakowskim MPK — trzy lata od Sierpnia

# Skąd idziemy — gdzie jesteśmy — dokąd zmierzamy?

**JANUSZ RYSZKA** — kierownca czyżńskiej Zajezdni Autobusowej mówi tak: Wszystko zaczęło się na długo przed Sierpnim, w moim przekonaniu, nawet na długo przed VIII Zjazdem PZPR. Przeszliśmy być w partii wobec siebie szczyrzy. Ale nie my, robotnicy, między sobą. To góra nie była szczyra z nami. Ofluż rzeżach my, tu na dole, nie wiedzieliśmy.

I padają przykłady. Przecież było widać, że w kraju coś jest nie tak, chociaż władza zapewniała nas, że wszystko jest wspaniałe — mówi, a **JANUSZ RYSZKA** kontynuuje: — Dostrzegaliśmy, mimo ograniczonej informacji, wiele narastających błędów i wypaczeń w dział-

**N**ajpierw było hasło. Wypisane przez strajkujących robotników: „Socializm tak, wypaczenia — nie!”

— Potem — te kilkadziesiąt wierszy druku. Postulaty, zawarte w punktach. Jedne kilkuzdaniowe, inne obszerniejsze.

— Pod nimi podpisy. Z jednej strony ludzi, których protestujący robotnicy wybrali do komitetów strajkowych. Z drugiej — przedstawicieli rządu.

— I miejsca, daty, czytane i przypominane następnie wielokrotnie: Szczecin — 30 sierpnia; Gdańsk — 31 sierpnia; Jastrzębie — 30 września...

— I odnotowany rok — rok wielkiej umowy społecznej — 1980.

Dokumenty podpisane w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu czytane były nie raz. Uważnie. Obie-

gły całą Polskę. Cały świat. Od ich podpisania minęły trzy lata. Ponad tysiąc dni. Atmosfera tamtych dni pozostała w każdym z nas. Atmosferę dzisiejszych — próbujemy uchwyć. Właśnie tu w krakowskim MPK, gdzie również były konflikty, napięcia, strajki.

Potem — wszyscy mieliśmy wielkie nadzieje. Oczekiwanie. Dużo entuzjazmu.

Położyliśmy przed sobą, na stole, dokumenty porozumień podpisanych w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu. Nasi rozmówcy — położyli swoje. Podpisane tu, w MPK. Zawarte na wielu stronach maszynopisu z tytułem: Postulaty.

Ale nim o dokumentach, wróćmy — dlaczego doszło do ich powstania?

Najpierw była gorycz.

mułowała partia już we wrześniu 1980 r., a potwierdziła ją w pełni na IX Nadzwyczajnym Zjeździe w lipcu 1981 r., uznając za słuszny robotniczy protest przeciwko wypaczeniom socjalizmu, a nie socjalizmowi.

Zaczynamy wspólnie czytać dokumenty. Te podpisane na Wybrzeżu i Śląsku, te podpisane w krakowskim MPK.

Pytani, jest takie: czy praktyka minionych trzech lat potwierdza wolę władz państwa socjalistycznego do wywiązania się z zaciągniętych wobec klasy robotniczej w sierpniu 1980 r. zobowiązań? (Ciąg dalszy na str. 2)

# Kronika dnia

## Wiceprezydent Krakowa w Przewodnictwie Rewaloryzacji Zabytków

Wiceprezydent miasta — dr Barbara Guzik wzywała wczoraj krakowskie Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków, przebywając między innymi w pomieszczeniach nowej bazy techniczno-produkcyjnej przy ul. Bagockiego. To właśnie tu fachowcy z PRZ, jednego z głównych realizatorów procesu odnowy Krakowa, wykonują niezliczone detale nadające renowowanemu obiektom wrażliwość i wyjątkowość. Zdaniem dyrektora Przedsiębiorstwa — Władysława Dudzika, ta wysokospecjalistyczna produkcja mogłaby znacznie wzrosnąć, gdyby nie kłopoty z zatrudnieniem.

Problem ten oraz sprawy socjalno-bytowe poruszył przedstawicielstwo załogi na spotkaniu z wiceprezydentem Barbarą Guzik, która zadeklarowała możliwość szerokiego udziału w pracach renowacji. Po informowaniu również, iż w najbliższym czasie pracownicy zatrudnieni w obrębie starego miasta otrzymają zaplecze socjalne w budynku przy ul. Grodzkiej 32.

Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków dąży do pełnej samodzielności — rozwijając pracownię projektowo-badawczą, aby w niedługim czasie wykonywać remonty obiektów od początku do końca.

## Plenum KMG PZPR w Krzeszowicach

Wczoraj odbyło się posiedzenie plenarne Komitetu Miejsko - Gminnego PZPR w Krzeszowicach, w którym uczestniczył sekretarz KK PZPR W. Kaczmarek. Tematem Plenum były zadania społeczno-gospodarcze stojące przed krzeszowicką organizacją partyjną w bieżącym roku. W trakcie Plenum z funkcji I sekretarza KMG w Krzeszowicach złożył rezygnację tow. Kazimierz Zawiecha, któremu zostało podziękowanie za dotychczasową pracę. Na funkcję I sekretarza KMG wybrano tow. Jana Nowaka, dotychczasowego sekretarza KMG w Krzeszowicach.

## Młodzież z Lipska w UM Krakowa

Wiceprezydent miasta Krakowa — Barbara Guzik oraz kierownik Wydziału Nauki Komitetu Krakowskiego PZPR — Piotr Cebulski, przyjęli w sobotę w Urzędzie Miasta grupę młodzieży z Lipska, przebywającą w naszym mieście na kolonii.

Opiekunką grupy — Uta Giessner, dziękując za piękne dni spędzone w Polsce powiedziała: „Mam nadzieję, że polskie dzieci były gościnnie jak my tutaj”.

## Narada w KW w Tarnowie

Wczoraj w Tarnowie pod przewodnictwem wojewody Stanisława Nowaka odbyła się narada naczelników miast i miast i gmin oraz gmin województwa z udziałem sekretarza KW PZPR Władysława Plewniaka oraz kadry kierowniczej Urzędu Wojewódzkiego. Jednostek podporządkowanych. Omawiano aktualne zadania w pracy administracji terenowej. Ocenił stan przygotowań do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, sytuację w rolnictwie oraz przebieg realizacji planu terenowego w zakresie inwestycji kapitałowych remontów oraz zadań realizowanych w innych dziedzinach.

## Z dalekopisu

(d) w GMACHU Rady Ministrów rozpoczęły się obrady sesji polsko-węgierskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Tematyka sesji obejmuje współpracę różnych gałęzi przemysłu obu krajów, m. in. w zakresie wspólnej produkcji autobusów, w dziedzinie budownictwa, rolnictwa, nauki i techniki. Na porządku dziennym obrad znajdują się także problemy wymiany towarowej i koordynacji planów.

# Nie jesteśmy i nie chcemy być gorsi od pokoleń, które Polskę odbudowały i budowały

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ZSMP, Urzędu Dzielnicowego oraz żyłowości SM KRAKUS oraz PGM-ów — oddano młodym rodzinom 9 mieszkań zaadaptowanych przez młodych ludzi ze strychów i suszarni; kolejną, większą liczbę pomieszczeń udostępniono do adaptacji. Rozwijają się budownictwo patronackie, są już lokalizacje itd. Nie rozwiązano w pełni problemu mieszkaniowego ludzi młodych — ale nieco go złagodzić. I nawiązując do tematu — Michał Czarnomski upoważniony przez Krakowską Radę PRON — przedstawił zbrany program propozycji taniego budownictwa jednorodzinnego dla ludzi młodych m. in. projekt domu bliźniaczego o powierzchni 110 m kw., w którym cena 1 m kw. wahałaby się od 8 do 12 tys. zł i zaapelował — jest problem, tworzymy więc razem program jego rozwiązania, przećniemy fachowcy są wśród nas: projektanci, budowlani. Działajcie wspólnie z nami, tzn. zespołem młodzieżowym KR PRON.

Problemów poruszanych w dyskusji — było wiele. Ta narada może stanowić rzetelny początek realizacji w dziedzinie uchwały IX Plenum KC PZPR. Musimy te wszystkie sprawy, które nurtują nas, młodych, przedyskutować teraz w zakładach, instytucjach i określić: jak wy, młode pokolenie chcecie włączyć się w rozwiązywanie problemów dzielnicy, Krakowa, kraju — powiedział m. in. Tadeusz Wronski.

Każde pytanie, postawione na wczorajszym spotkaniu znalazło odpowiedź w współdziałaniu KD PZPR i

PZPR Józefa Gajewicza. Stwierdził też m. in. iż ludzie młodzi nie mogą pozostawać wyłącznie na etapie inicjatyw, rejestracji problemów, często zresztą znanych. W każdej sprawie należy być w miarę tak działającym, aby pracą zamienić ją w konkretny efekt. Wtedy będzie można mówić o postępie. Zwrócić też uwagę, iż należy skończyć z anonimowością — nie mówić, że ktoś czegoś nie zalał, ale pracuje itd. Trzeba mówić wprost — to jest ten człowiek.

Uroczystym akcentem wczorajszego spotkania było wręczenie 4 młodym pracownikom krowoderskich zakładów pracy legitymacji członkowskich oraz przyjęcie w poczet kandydatów PZPR — 21 nowych towarzyszy. Legitymacje członkowskie ZSMP otrzymało 8 osób.

Srebrne Odznaczenia im. Janka Krasickego otrzymał Andrzej Wójcicki, Odznakę za Zasługi dla ZSMP Kazimiera Paleczny, Markowi Rumanowi wręczono Srebrną Odznakę „za zasługi dla ziemi krakowskiej”; Franciszko Kamiński — Złotą, Zofia Lenowska, Romanowi Bednarzowi, Aleksandrowi Słabemu — Srebrną, a Krystynie Gomulec i Jerzemu Słusarkowi — Brązową Odznakę „za pracę społeczną dla m. Krakowa”.

Zbrani na krowoderskiej naradzie aktywni młodzieżowcy PZPR uchwaliłi — niemalże w przededniu rocznicy wybuchu II wojny światowej — APEL O POKÓJ — przesłany do Ogólnopolskiej Rady Pokoju.

K. CIENKIEWICZ

# Światowe reakcje na ofertę przywódcy radzieckiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nie, uwzględniając główną zasadę — równości i jednakowego bezpieczeństwa stron.

LONDYN, BRUKSELA, BAP, Napiły reakcje oficjalne i prasowe na rozbrojenie oferty Jurja Andropowa, Premier Japonii, Yasuhiro Nakasone, odmawiając oficjalnego skomentowania oferty J. Andropowa, zanim nie staną się znane dalsze jej szczegóły, powiedział, że „jest to dobra wiadomość”. Jego zdaniem — należy ją powitać dlatego, gdyż otwiera ona możliwość rozmów o rozbrojeniu jądrowym na podstawie globalnej.

Holenderski minister spraw zagranicznych, Hans van den Broek, powiedział w wywiadzie radiowym, iż propozycja radzieckiego przywódcy są krokiem naprzód, gdyż po raz pierwszy ZSRR zapowiedziały zniszczenie redukcji rakiet SS-20. Dodał iż na nadzieję, że deklaracja J. Andropowa w tej sprawie „znajdzie swą drogę”.

Skutek byłby jednak taki, że W. Brytania lub Francja zostałyby po raz pierwszy włączone do systemu traktatowego. Zwiększenie przez oba państwa łącznej jądrowej siły ognia upoważniłoby Związek Radziecki do odpowiedniego zwiększenia własnej.

Zdaniem „Guardiana” Francja i W. Brytania nie mogą oczekiwać, aby programy rozbrojenia ich sił jądrowych pozostały niezauważone. Dlatego upieranie się przy tym, że siły jądrowe Francji i W. Brytanii nie mają wpływu na układ sił nuklearnych jest stanowiskiem coraz trudniejszym do utrzymania.

Zdaniem zachodniemieckiego „Augsburger Allgemeine”, zapowiedź J. Andropowa zniszczenia wszystkich rakiet SS-20, które stanowią nadwyżkę ponad liczbę jądrowych systemów francuskich i brytyjskich, sygnalizuje gotowość Kremla do ruszenia z miejsca rokowań. Z kolei „Koelnische Rundschau” uważa, iż oferta J. Andropowa jest bardziej ułudną amerykańską podtrzymywaniem ich dotychczasowego stanowiska.

„Reutlinger General-Anzeiger” wyraża przeświadczenie, że obecnie Ronald Reagan będzie zmuszony do podjęcia rozmów na temat redukcji rakiet, zaproponowanego przez J. Andropowa.

# Czy przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce pomogą przetrwać kryzys gospodarczy?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

spółecze zainteresowanie tymi firmami? Otóż w małych przedsiębiorstwach znacznie łatwiej dopatrzyć się wszelkich nieprawidłowości w działaniu. Prawda zaś jest taka, że nie można zbyt precyzyjnie określić roli firm zagranicznych w przetrwaniu i rozwoju przedsiębiorstwa państwowego. W tej sytuacji Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie przeprowadziła, by kontrolę, która wykazała, iż większość firm zagranicznych minimalizuje swój wkład dewizowy i import dla prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, rozwijają natomiast szeroką kooperację z innymi firmami zagranicznymi będącymi często własnością... tego samego przedsiębiorcy, jak i krajowymi przedsiębiorstwami drobnej wytwórczości. Kon-

trola NIK wykazała też ogromną swobodę firm zagranicznych w pozyskiwaniu fachowców, przy stosowaniu dodatkowych premii i nagród, co w krajowych przypadkach zwiększa dochody pracowników firm zagranicznych prawie dwukrotnie w porównaniu z analogicznymi stanowiskami w przemyśle państwowym.

Wnioski z kontroli wcale nie zmiuszają do likwidacji firm zagranicznych, lecz do kontynuowania ich działalności zgodnej z przepisami. Zalecono dokonanie merytorycznej analizy działalności tych firm. Nadal więc prezydent m. Krakowa wyraża nadzieję, że zezwolenia na prowadzenie działalności przez firmy zagraniczne, ale przede wszystkim w kierunkach preferowanych przez rząd. Oprócz firm typowo zagranicznych powstawać też będą spółki z udziałem tych firm i jednostek gospodarki społecznej. Nad prawidłowością działania firm zagranicznych czuwać będą organa kontroli finansowej i gospodarczej państwa. Tylko bowiem przestrzegając porządku prawnego obowiązującego w Polsce — firmy zagraniczne będą się mogły przyczynić do pomocy w wychodzeniu przez nasz kraj z kryzysu.

W. MACHNICKI

# Dom Wczasowy Hil „Energetyk” wzbogacił się o kąpielisko

(Inf. wł.) Dom wczasowy Hil „Energetyk” w Rabie Niżnej wzbogacił się o nowy, znaczący obiekt. W ubiegły piątek dyrektor naczelny kombinatu Eugeniusz Pustówka dokonał tam otwarcia kąpieliska. Składa się ono z basenu o wymiarach 25x24 m, brodziku, stacji uzdatniania i

podgrzewania wody oraz części socjalnej. Całość stanowi wspaniały obiekt rekreacyjny i podnosi standard ośrodka wypoczynkowego pracowników Huty im. Lenina. Inwestycja ta, o wartości ok. 50 mln zł, została zrealizowana siłami Hil, głównie wydziałów planu głównego e-

# Stanisław Opałko wśród związkowców tarnowskich „Azotów”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wością przebiegu konsultacji. Uznał też kwestię samofinansowania związków zawodowych jako krzywdzącą dla tej organizacji.

Związkowcy postulowali pod adresem członka Biura Politycznego KC, St. Opałki, aby opracowany został prawidłowy i rzetelny system konsultacji ze związkami zawodowymi dotyczący tych wszystkich spraw i aktów prawnych, które wchodzi w zakres ich działania. Postulowali też zwiększenie środków na zakładowe budownictwo

mieszkalniowe. Obecnie stosowane odpisy na fundusz mieszkaniowy są bowiem niewystarczające. Krytycznie wypowiadano się na temat systemu plac, zaproponowanego przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Społecznych, który opublikowała ostatnio „Rzeczpospolita”. Pod adresem dyrekcji przedsiębiorstwa padł wniosek aby placić za ilość i jakość wykonanej pracy. Emeryci i renciści narzekali na sposób zaliczania spraw przez tarnowski oddział ZUS. Opóźnienia wypląt są znaczne. (rz)

## Na zielonym rynku

### Zaopatrzenie w ziemniaki

### Nieżyły urodzaj jabłek

(Inf. wł.) Owoce w bieżącym roku nieźle obrodziły, choć zbiory w niektórych asortymentach zapowiadają się gorzej niż w ub. roku. Np. w woj. nowosądeckim skup jabłek będzie wyższy niż przeciętnie w ostatnich pięciu latach, ale niższy niż w ubiegłym roku. Również śliw nie powinno brakować, zaś owoce jagodowe lepiej obrodziły i zgodnie z szacunkami będzie ich więcej o 24 proc. W woj. nowosądeckim w tym roku jest mniejszy urodzaj warzyw, ze względu na choroby. Dotyczy to głównie kapusty białej.

WZGS przyjął zamówienia na 37 tys. t ziemniaków, z czego na 22 tys. t od zakładów pracy. Przewiduje się, że 20 tys. t skupią gminne spółdzielnie województwa miejskiego, zaś 17 tys. t nieprzeznaczonych do przetworzenia, a także ziemniaki, kieleckiego, tarnobreskiego i lubelskiego. Cena kontraktowanych ziemniaków wynosi 800 zł za 100 kg, zaś za niekontraktowane, punkty skupu placić będą 650 zł. Do sumy tej dojdą jeszcze 43 zł za dohodę. Cena dla zakładów kształtować się będzie w wysokości około 1 tys. zł za kwintal. (cm)

# Turystyczny Rajd Przyjaźni szlakami W. I. Lenina

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

organizatorów: Główny Komitet Imprezy Hutnicy HIL z Krakowa, pracownicy „Cegielni” z Poznania, „Drapichrystus” z Chrzanova, WOP-ici.

Na stadionie im. Orkana, 17 września br. odbędzie się uroczyste zakończenie Rajdu, połączone z roждением nagród ufundowanych przez or-

(k-b)

# „Muzyka w starym Krakowie”

## Msza w Katedrze

W sierpniu 1543 roku inaugurowała swoją działalność kapela rokantystów, powołana do życia przez Zygmunta Staro dla uświetnienia śpiewem paronnych mszy w Katedrze Wawelskiej. Zespół działał — w zmieniającej się rzecz jasna obsadzie — do roku 1872, a po 110 latach przerwy został w ubiegłym roku restytuowany z inicjatywą STANISŁAWA GAŁOŃSKIEGO, już jako świecki zespół artystyczny specjalizujący się w wykonywaniu muzyki dawnej. Współcześni RORANTYSCI, to ośmiu solistów wokalistów, którzy wzbogacili muzykę tradycyjną Wzgórza Wawelskiego.

Koncert, jaki odbył się w niedzielę w Katedrze Wawelskiej przypadł na 440. rocznicę założenia kapeli rokantystów. Program wczoraj został skonstruowany tak, by możliwie wiernie odwzorzyć „występ” dawnej Kapeli Zygmunto-wskiej (bo tak też nazywano rokantystów). Wystęchalimy cykli mszalny — MISSA „Te Deum laudamus” Krzysztofa Borka (datającego w pierwszym polowie XVI w. w Krakowie księdzę-kompozytora), a w ogniewu cyklu wplecione zostały utwory mogące pełnić funkcję tzw. części zmiennej. Całość rozpoczęła się śpiewem RORATE COELI — „niebiosza spuście rosę” — tradycyjnie rozpoczynającym pierwszą mszę poranną, jaką przed wiekami śpiewali rokantysty. Tak zastawiony program koncertu zabrał bez wątpienia

Współcześni RORANTYSCI reprezentujący wysoki poziom wykonawczy, któremu niewiele można zarzucić. Słuchając tego zespołu w Wawelskiej Katedrze miałem wrażenie, że zatrzymał się oni na pewnym etapie rozwoju artystycznego i jestem przekonany iż stać ich na coś więcej. Żeby zostać dobrze zrozumiąmy umję to ten sposób — gdy krakowski festiwal będzie zgodnie z zamiarami Stanisława Gałońskiego „festiwalem gwiazd”, chętnie bym RORANTYSCI znalazł się tam jako zespół reprezentujący światową czołówkę w swej kategorii. Wiem, że stać ich na to.

ZBIGNIEW LAMPART

# Zatrzymano kolporterów wrogich ulotek

(Inf. wł.) Wielu działaczy funkcyjarskiej służby bezwzględności, WUSW w Tarnowie, czterech działaczy podziemnych struktur byłej ustawy o amnestii i ujawnia się przed organami wymiaru sprawiedliwości, deklarując definitywne zaprzestanie prowadzącej w ślepy zaulek działalności. Niestety, nie wszyscy w pełni rozumieli sens i intencję tego aktu dobrej woli ze strony najwyższych władz państwowych. Przykładem tego może być zatrzymanie w ostatnich dniach — o czym poinformował nas pryncypał prasowy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Tarnowie — przez

funkcjonariuszy służby bezwzględności, WUSW w Tarnowie, czterech działaczy podziemnych struktur byłej ustawy o amnestii i ujawnia się przed organami wymiaru sprawiedliwości, deklarując definitywne zaprzestanie prowadzącej w ślepy zaulek działalności. Niestety, nie wszyscy w pełni rozumieli sens i intencję tego aktu dobrej woli ze strony najwyższych władz państwowych. Przykładem tego może być zatrzymanie w ostatnich dniach — o czym poinformował nas pryncypał prasowy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Tarnowie — przez

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 sierpnia 1983 r. zmarł w Krakowie, w wieku 65 lat

**Eugeniusz PAJAK**

nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w środę 31 sierpnia, o godz. 13.30.

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC, WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

# SPORT • SPORT • SPORT

## Piechniczek i Obrębski odsłoniли karty

W dniu 1 września nasi piłkarze rozegrają dwa mecze międzypaństwowe. I reprezentacja na stadionie Wisły grać będzie z Rumunią, natomiast olimpijska reprezentacja zmierzy się z Karl-Marx-Stadt z „olimpijczykami” w NRD.

Wczoraj obaj trenerzy Antoni Piechniczek i Waldemar Obrębski ustalili składy. Do I reprezentacji powołano bramkarzy: Młynarczyka (Widzew) i Cebra (Górnik Zabrze), obrońców: Majewskiego (Legia), Wójcickiego i Kamińskiego (Widzew), Króla (Śląsk), Jatochę (Wisła) i Pawlaka (Lech), pomocników: Ciołka i Kowalskiego (oba Górnik Wałbrzych), Buncoła i Budę (z Legii), Pruska (ze Śląska), oraz napastników: Palasza (Górnik Zabrze), Iwana (Wisła), Dziekanowskiego (Widzew) i M. Bąka (Ruch). Kadrowicze zabrają się 1 września w hotelu „Zarabie” w Myślenicach, gdzie przygotowawcy będą do meczu z Rumunią. Trener W. Obrębski powołał do reprezentacji olimpijskiej 16 zawodników. A oto oni: bramkarze: Kazimierski (Legia) i Wandzik (Ruch), obrońcy: Walczak (Bałtyk), Gawara (Ruch), Wiljas (Widzew), Sokolowski i Ostrowski (Pogoń), Karaś (Legia), rozgrywający i napastnicy: Kęsy i Leśniak (Pogoń), Miłoszewicz i Kapica (Lech), Pękała (Śląsk), Zguteżyński (Górnik

Zabrze), Romke (Widzew), Chojnacki (EKS). Kadrowicze zabrają się 1 września we Wrocławiu skład udzią się do Teplie (CSRS), a stamtąd wprost na mecz z NRD.

Dwa słowa komentarza. W trudnej sytuacji znalazł się trener Piechniczek, kilku graczy jest kontuzjowanych, kilku nie w pełni sił po kontuzjach (Majewski, Buncoł). Piechniczek jak widać eksperymentuje, powołał do kadry kilku zupełnie nowych graczy: Kamińskiego z Widzewa, Kowalskiego z Wałbrzycha, Pruska ze Śląska, Bąka z Ruchu. Zapewne niektórzy z tych piłkarzy zagrają w Krakowie, test z Rumunią będzie ważny w obliczu spotkań o mistrzostwo Europy z ZSRR (9.10) i Portugalia (28.10).

Trener Obrębski powołał na mecz z NRD graczy już sprawdzonych, którzy byli na amerykańskim turnieju i grał ostatnio przeciwko Czechosłowacji w Myślenicach. Nowi gracze to jedynie świetnie spisujący się w lidze Leśniak, Romke i Kapica. (ANS)

## Kto się boi karnych?

Ruszyły ligi i jak bumerang powraca na łamy prasy problem to w polu karnym oznacza jedyną sędziów. Z obserwacji kilku spotkań nasuwają mi się dwa spostrzeżenia. Nadal polscy sędziowie tolerują niesportowe zachowanie zawodników, np. odkopanie piłki po gwizdaku, nie potrafią wyegzekwować wstawienia muru w przepisowej odległości 9,15 m. W meczu Cracovia — Widzew dostownie na oczach sędziego nitkarze (już po gwizdaku) kopali piłkę na aut. Sędzia p. Urbańczyk nie zareagował. W meczu Ruch — Pogoń obrońcy szczęściu dopuścili się ewidentnego przewinienia na Waryszce już w polu karnym (widział to było wyraźnie w TV). Sędzia p. Suchanek poddyktował tylko wolnego z linii szesnastki.

Czyżby nasi sędziowie bali się dyktowania karnych? Moim zdaniem będą te wynajęte za słabej kondycji sędziów, którzy nie permanentnie ustawiali mur zbyt blisko.

Drugie spostrzeżenie dotyczy fauli w polu karnym. Nasi sędziowie są pod tym względem bardzo tolerancyjni, zazwyczaj dopiero ewidentny faul w sytuacji kwalifikującej 2-3 karne. A u nas? Kiedyś w przystępnej szesnastki jeden z sędziów powiedział mi: „Nie jest dobrze widziane, kiedy dyktujemy kilka karnych na jednym meczu”. Tylko jeden karane jest trzema pośrednimi kwalifikuje się do poddyktowania.

Tak było podczas meczu Cracovia — Śląsk, obrońca wrocławskiego tolerując niesportowe zachowanie zawodników, np. odkopanie piłki po gwizdaku, nie potrafił wyegzekwować wstawienia muru w przepisowej odległości 9,15 m. W meczu Cracovia — Widzew dostownie na oczach sędziego nitkarze (już po gwizdaku) kopali piłkę na aut. Sędzia p. Urbańczyk nie zareagował. W meczu Ruch — Pogoń obrońcy szczęściu dopuścili się ewidentnego przewinienia na Waryszce już w polu karnym (widział to było wyraźnie w TV). Sędzia p. Suchanek poddyktował tylko wolnego z linii szesnastki.

# Z piłką przez stadiony

◆ Ligowe echa ◆ Deyna wciąż strzela bramki

Rzadko sięgali sędziowie po żółte kartki. W 5 kolejkach tylko 4 piłkarzy upomniano żółtymi kartkami, a byli to: Byś (Szombierki), Meleer i Gierwszewski (oba Bałtyk), Mierzwiński (Widzew).

Benke wszedł na boisko kilka sekund wcześniej i był to jego pierwszy kontakt z piłką... Feyenoord zachował i miejsce w lidze Holandii, pokonując w trzeciej kolejce spotkań Fortunę Sittard 5:2. Feyenoord ma 6 pkt. i wyprzedza lepszym stosunkiem bramek PSV Eindhoven oraz Ajax i FC Groningen — po 5 pkt.

Sportem osłabieniem defensywy Legii jest absencja dwóch bocznych obrońców — Kubickiego i Wdowczyka. Temu pierwszemu zdjęto gips, ale prześwietlenie wykazało, że kość kręgosłupa nie jest zrośnięta tak jak powinna i noga została ponownie unieruchomiona. Na grę młodego obrońcy przyjdzie jeszcze poczekać przez dłuższy czas.

Po trzech kolejkach rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy NRD na czele tabeli znajduje się FC Magdeburg, który wygrał dotychczas wszystkie spotkania. I pkt. straty do lidera ma Lokomotiw Lipsk. W niedzielę Magdeburg rozgromił Union Berlin 5:0, Lokomotiw wygrał w derbach z Chemie 3:0.

Współautorem wyrównującej, drugiej bramki dla Śląska w meczu z Górnikiem był Benke, który precyzyjnym podaniem wystawił piłkę Tarasiewiczowi. Nie byłoby w tym dziwnego, gdyby nie fakt, że

Kazimierz Deyna strzela bramki dla kalifornijskiej drużyny San Diego Sockers. W meczu ligi północnoamerykańskiej San Diego pokonał Golden Bay Earthquakes 3:2 (1:1), a drugiego gola dla zwycięzców zdobył Kazimierz Deyna strzałem z 18 metrów.

## W kilku wierszach

W stolicy Wenezueli zakończyli się Igrzyska Panamerykańskie. Dominowali w nich reprezentanci USA, którzy wywalczyli 285 medali, w tym 137 złotych, 92 srebrne i 56 brązowych. Na drugim miejscu uplasowała się Kuba — 175 medali (79-53-43), a na trzecim Kanada 109 (18-44-47).

## Peciak operowany

W miniony piątek nasz najlepszy pięcioboista Janusz Peciak poddał się operacji kontuzjowanego ścięgna Achillesa prawej nogi. Zabiegu dokonano w warszawskim szpitalu na Bródnie. Zdaniem lekarzy J. Peciak już po miesiącu będzie mógł rozpocząć ćwiczenia rehabilitacyjne, a operacja nie powinna zakłócić mu toku przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles.

## Turniej tenisowy Grand Prix Olsy

W dniach 3 i 4 września br. odbędzie się turniej tenisowy o dedbowie — w ramach Grand Prix KKS „Olsza”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Siedleckiego 7, tel. 21-10-69. Losowanie gier odbędzie się w dniu 1 września o godz. 17.

## Na torze w Zandvoort

rozegrano wycięg MŚ w wścigach samochodowych formuły I. Zakończył się on podwójnym zwycięstwem kierowców firmy Ferrari — I miejsce zajął Arnoux (Francja) wyprzedzając swego rodaka Tambaya. Liderem jest Prost (Francja) — 51 pkt., wyprzedzając Arnoux — 46 pkt.

# W krakowskim MPK — trzy lata od Sierpnia

31 sierpnia 1980 — w porozumieniu zawartym w Słocznym Gdańskim w punkcie pierwszym zapisano: „Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikających z ratyfikowania przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych”. Zapisano też, jako stwierdzenie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, że two-

dozdo do porozumienia. W przednie, związków zawodowych. Zawieszenie, które — wobec braku możliwości porozumienia się — zakończyło się rozwiązaniem wszystkich związków zawodowych. Cezura przez jaką przeszedł ruch związkowy „owocuje” teraz w tworzeniu tych nowych związków. Niezależnych i samorządnych, ale otoczonych wciąż jeszcze nieufnością.

Bo, jak mówi JANUSZ RYSZKA, jest jakaś niewiara, nieufność, a JAN SZEFLER dodaje, iż w niektórych kręgach pokutuje nadal opinia, iż coś się tu znowu kombinuje...

znalazło się w porozumieniu szczecińskim. Natomiast w Jastrzębiu ustalono, że już od 1981 r. wprowadza się wszystkie wolne soboty i niedziele, a od 1 września 1980 r. bezwzględnie przestrzegać się będzie zasady dobrowolności pracy w dniach ustawowo wolnych.

Tak więc nie jest prawdą, że w porozumieniach zapisano wszystkie wolne soboty w 1981 r., czego zażądało kierownictwo „Solidarności”. Mowa była o większej ilości sobót niż w 1980 r. i o przedstawieniu programu skracania czasu pracy.

I tu opinia, przy tej jednoznacznej akceptacji przez naszych rozmówców, a wyrażona przez SZEFLERA: Tak jak zostało zapisane, tak jest.

— Ale pojawia się też taka refleksja: skracać czas pracy wtedy, gdy jest nas na to stać.

I dochodzimy do sprawy istotnej dla każdej rodziny. Plac i cen. One też znalazły się w sierpniowych porozumieniach.

— Przesyły to jeszcze nie ma w robotniczych rodzinach — mówi JANUSZ RYSZKA.

ni oczekiwania na mieszkanie do 5 lat.

Szybko jednak okazało się dla obu podpisujących stron, że są to postulaty w kryzysowej sytuacji kraju niemożliwe do spełnienia.

— Mamy przecież świadomość — mówi ANDRZEJ KUCHARZYK — że mierzalność tych postulatów nie wynika ze złej woli rządu. Przecież teraz dokładnie wiemy, tu na dole, na co w kraju możemy sobie pozwolić. Bo w porozumieniach zapisano żądanie pełnej informacji gospodarczej dla nas. Ta informacja jest i potwierdziła nierealność tych punktów umowy.

— Ale problem mieszkaniowy jest i on musi zostać rozwiązany. — Co do tego Kucharzyk, tak jak i my wszyscy, nie ma wątpliwości.

W sierpniu 1980 problemem było mięso. Ale szybko okazało się, że — przy polegających się trudnościach gospodarczych — już w 1981 r. trzeba było wprowadzić system sprzedaży kartkowej na mięso, masło, tłuszcz, przetwory mięsne i zbożowe, słodycze, papierosy, środki czystości, alkohol, obuwie, benzynę.

— Nie patrzą jednostronnie. Mówią o regulacji plac, konieczności dalszego doskonalenia systemów motywacyjnych. Przy tym również wychodzi sprawa rent i emerytur starego portfela, zasiłków rodzinnych, zasiłków wychowawczych. To było w porozu-

## Skąd idziemy

zrzone niezależne, samorządne związki zawodowe „będą przestrzegać zasad określonych w Konstytucji PRL” i że „nie zamierzają pełnić roli partii politycznej”. Potwierdzono również w porozumieniu zapisem „zasadę społecznej własności środków produkcji stanowiącej podstawę istniejącego w Polsce ustroju socjalistycznego. Uznając, iż PZPR sprawuje kierowniczą rolę w państwie, ani nie podważając ustalonego systemu sojuszu międzynarodowych”.

Bieg sprawy następnie był taki: na podstawie uchwały Rady Państwa z 13 września 1980 r. sady zarejestrowały 82 związki zawodowe, w ich liczbie najliczniejszy — NSZZ „Solidarność”.

Tyle dokument i wynika, cy z niego podstawowy fakt: związki powstały. Po trzech latach od tamtego momentu JAN SZEFLER, starszy mistrz z Zakładu Budowlanego MPK mówi: Te wówczas utworzone związki zawodowe mogły w pełni działać i gdyby tak było, gdyby „Solidarność” posiadała właściwą drogą, zgodną z naszymi robotniczymi oczekiwaniami i wolą, to mielibyśmy dzisiaj bardzo dobry i porządną związek zawodowy. Ale od tego, co w Słocznym podpisano, w praktyce zaczęło coraz bardziej odchodzić.

STANISŁAW NOWAK, starszy mistrz w Zakładzie Transportu i Sprzętu Specjalnego MPK, dodaje: Bo tym, którzy doradzali „Solidarność” i wpechali się na niektóre kierownicze funkcje, wcale nie chodziło o ratunek dla kraju, o poprawę warunków życia tego skołowanego społeczeństwa, tylko o wygranie swoich politycznych interesów i załatwienie porachunków z władzą.

— Robili wszystko — mówi JANUSZ RYSZKA — by nie

— Nastroje się jednak poprawiają. U nas jeszcze 2-3 miesiące temu — mówi JAN SZEFLER — sprawa związku zawodowego znajdowała się w impasie. Teraz, ludzie coraz bardziej dochodzą do wniosku, że te organizacje związkowe trzeba wspierać, bo ona będzie bronić robotników. Takie myślenie już widać. Od mie-

— Widzą jeszcze wiele sfer życia gospodarczego, w których dobra młotia by się przydała.

TADEUSZ WODKA, kierownik z bielskiego Zakładu Eksploatacji nurtuje niepokój o drenaż kieszeni, chybotałby ceny, pogarszają się jakości towarów nabywanych dziś za większe pieniądze. TA-

DEUSZ WODKA ostro stawia sprawę: Po co nam ci papierowi inżynierowie i technicy, te przerzuty administracyjne widoczne na każdym kroku, przyklejeni do stołków, często mało kompetentni urzędnicy, przekładający kartki z rozmaitych pisanin.

— Ale nie patrzą jednostronnie. Mówią o regulacji plac, konieczności dalszego doskonalenia systemów motywacyjnych. Przy tym również wychodzi sprawa rent i emerytur starego portfela, zasiłków rodzinnych, zasiłków wychowawczych. To było w porozu-

I w porozumieniu gdańskim, jak świadczy o tym dokument, uznano za konieczne znaczne jej przyspieszenie. Władze zobowiązały się do określenia i opublikowania w ciągu kilku miesięcy podstawowych założeń reformy i z tym razem zobowiązały się, że społeczeństwu udostępni na zostanie szeroka i rzetelna informacja społeczno-ekonomiczna.

— Ale nikt nie przewidywał wtedy, że dość szybko kryzysową sytuację gospodarczą społeczeństwo odczuje tak mocno. Przyczyn tego stanu było wiele. Nie będziemy o tym tematu w tym tekście wracać. Choćbyż wiele o tym

Patrzmy na twarze naszych rozmówców. Zgodna na te opinie wśród nich jest widoczna.

Na ten stan rzeczy — zgodny ma.

Wraca temat, którego w porozumieniach poświęcono dużo miejsca. Czas pracy i wolne soboty. W porozumieniu gdańskim np. ustalono, że rząd do końca 1980 r. przedstawi zasady i sposób realizacji programu wprowadzania wolnych płatnych sobót lub innej regulacji skróconego czasu pracy. Program ten powinien uwzględniać już większą ilość wolnych sobót w 1981 r. Prawie identyczne sformułowanie

## gdzie jesteśmy

Miała przyjść zima, w której w wybieżonych, ciemnych mieszkaniach wielu obywateli naszego kraju miało nie przesyć do wiosny.

Ktoś nawet liczył, ilu...

Mamy rok 1983. I wystarczy wejść do sklepu, aby nie wpadając w euforie, powie-

dzieć: na półkach jest więcej towarów...

Rynek to między innymi właśnie żywność produkowana na naszych polach i w zagrodach. W porozumieniu gdańskim znalazł się więc zapis żądający trwałych perspektyw dla rozwoju chłopskiej gospodarki rodzinnej, zrównania wszystkich sektorów gospodarki rolnej w dostępie do środków produkcji oraz stworzenia warunków dla odrodzenia samorządu wiejskiego.

Mówi JAN SZEFLER: Nie wiele czasu upłynęło, a zmiana na wsi są widoczne. Rodzinna gospodarka indywidualna otrzymała nienaruszal-

warunkuje pomysły dla nas perspektyw.

Porozumienia, jak i ich realizacja stanowią potwierdzenie uszanowania woli własnej klasy, która sierpniowym protestem zmierzała do usunięcia błądów, popełnionych w budownictwie socjalizmu i otwarcia drogi do socjalistycznej odnowy.

W ostatnich trzech latach przełomowymi wydarzeniami dla naszej najnowszej historii były:

- porozumienia sierpniowe, które stanowiły świadectwo woli partii rozwiązywania konfliktów społecznych drogą dialogu z klasą robotniczą;
- uchwała IX Zjazdu Partii, która nakreśliła program rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i

nie robia, choć niejednokrotnie zobowiązuje ich do tego pełniona funkcja, czy stanowiska.

Mija kolejna godzina naszej rozmowy z robotnikami MPK. Kolejny ponad tysiącny dzień od tamtego Sierpnia. Za kilka dni będą rocznice Gdańska, Szczecina, Jastrzębia. Okazja dla każdego z nas do przemysłu, refleksji, wniosków i planów.

Zastanawiam się, ile wspólnie zrobiliśmy, ile nam jeszcze wspólnie pozostaje do zrobienia.

BOGUMILA PIECZONKOWA  
KRZYSZTOF CIELENKIEWICZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

za polityka... Wyjaśni się niebawem.

Rośnięmy w siłę. Ponad 9 milionów. Składki płacimy dobrowolnie — nie przez listy plac. Wszędzie mamy swe biura. Ależ ten G. ma gabineci! Dyrektor to przy nim nikt. I samochód do dyspozycji. Z kierowcą. Zaczynamy być władzą. Ale i dostęp do tych naszych władz jakosć coś trudniejszy. Może to minie... Tylko dlaczego ci nasi sefowie tak się między sobą biją? I ta eskalacja słów i hasel... Czy to możliwe, by aż

Postscriptum

Niebawem okazało się. Zobaczyłem to po raz pierwszy przy wejściu do klatki schodowej w Nowej Hucie: SP z Rulawskiego o północy „na Rusa”. W trampkach na Rusa! — rozumiesz? Spowadniał. — O cześć wam panowie liederzy, o cześć wam panowie liderzy doradcy... — zanucił na melodii hymnu ludowego. I dodał: przecież oni niczego już nie rozumieją — to amok. Quo vadis „Solidarność”, quo vadis...

prawdę i być jej odbiciem — niech wszyscy widać kim są naprawdę i jak faktycznie wygląda, to co robia, i bronie tej prawdy — swoją związkową siłą. To nasza szansa. I kraju. I odnowy.

Czy przeżyjemy tę zimę? Przeżyjemy, tylko jak? Ziemiadziś, są trzeba tylko będzie zgładzać się za jakimiś niecykiem żelaznym i skombinować coś do podatki. Przypomnia mi się ostatnia wojna...

Chyba jesteśmy w domu. W kuluarach gdańskiego posiedzenia KK panowie liderzy uformowali już nawet własny rząd z premierem, ministrami, szefami central i urzędów.

A, jeszcze i Pan Prezydent, — „trzeba przecież coś zrobić z tym figurantem”... Nie było już tylko mowy o porozumieniach. 11 grudnia w Gdańsku nie było już „Solidarności” — była tylko stojąca za nią opozycja, ekstremizm. A dla niej liczyła się już tylko władza. Dla siebie. Więc cześć wam panowie liderzy i cześć wam panowie doradcy. Za drugą w życiu klęskę.

— Ale przychodzi nam przeciwie tych układów sierpniowych dopełnić. Lecz nie strajkami i nie na ulicy. Bo nie „targaniem po szczękach”.

# Rok 1939 — ostatnie minuty pokoju

Mimo że od tamtych tragicznych dni minęło już 44 lata, warto dziś przypomnieć niektóre mniej znane fakty historyczne z kart hitlerowskiej prowokacji i dywersji, a jednocześnie wrócić myślami do bohaterstwa społeczeństwa i żołnierza polskiego, które umiejętnie przeciwstawiło się i paraliżowało hitlerowskie poczynania prowokacyjne i dywersyjne w ostatnich dniach pokoju, które dla wielu stały się już wtedy początkiem wojny.

Porucznik Hans Herzner — pierwszy żołnierz hitlerowskiej agresji

Zgodnie z decyzją Hitlera z dnia 22 sierpnia, atak na Polskę miał nastąpić w dniu 26 sierpnia. Stacjonujący w Żylinie „chodzący w skład 14 Armii — sztab monachijskiej 7 Dywizji Piechoty Wehrmachtu dzień wcześniej — 25 sierpnia o godzinie 16.00 otrzymał rozkaz przystąpienia do realizacji planu „Fall Weiss” w dniu 26 sierpnia godzina 4.30.

Kiedy jednostki Wehrmachtu otrzymały to zadanie i czyniły ostatnie przygotowania do rozpoczęcia agresji, do stajni Czadcy wyruszyła do ataku na Polskę już o zmroku 25 sierpnia około 70-osobowa grupa bojowa Sonderkommandos z oddziału „Brandenburg” pod dowództwem porucznika dr. Hansa Herznera z zadaniem opóźnienia przez zaskoczenie najważniejszej, południowej bramy wlotowej do Polski — Przełęcz Jabłonkowskiej i utrzymania jej wraz ze stacją kolejową Mosty, aż do podejścia w ten rejon 7 Dywizji Piechoty, która gotowa była w rejonie Żyliny do uderzenia na Polskę.

Kiedy rozkaz o uderzeniu na Polskę dotarł do jednostek Wehrmachtu, a oddział porucznika Hansa Herznera wyruszył już w rejon Jabłonkowskiej — Hitler otrzymał od ambasadora Włoch niekorzystne dla niego wiadomości, a to decyzyjnie jego sojusznika — Mussoliniego, z której wynikało, że Włochy nie są

przeprowadzenia mobilizacji całości sił, aby do chwili rozpoczęcia wojny Niemcy posiadali w dyspozycji około 100 dywizji. Na realizowanie tego założenia Brauchitsch przeznaczył od pięciu do osmiu dni.

Uwzględniając te niekorzystne w tym dniu dla Niemiec sytuacje polityczne, Hitler o godzinie 20.00 dnia 25 sierpnia cofnął rozkaz o rozpoczęciu ataku na Polskę najpóźniej o świcie, to jest 26 sierpnia.

Rozkaz ten nie dotarł jednak do porucznika Hansa Herznera, który w tym czasie przez lesisty i górzysty teren zmierział ku granicy, aby przed zapowiedzianym początkiem agresji opóźnić o świcie 26 sierpnia — Przełęcz Jabłonkowską i stację Mosty.

I faktycznie atak niemieckich dywersantów na Przełęcz Jabłonkowską w tym dniu — w dniu pokoju — nastąpił. Ostrzelali oni i zdemolowali budynek stacji Mosty, uprowadzili grupę robotników polskich z Trzycia i pasażerów zatrzymanych w tranzytowym pociągu na stacji Mosty.

Natychmiastowy atak polskiego pododdziału straży granicznej pod dowództwem ppor. Osórków oraz pościg za dywersantami przez pododdział obrony narodowej z Ja-

bielska-Białej, generała Józefa Kustronia, dotarł do polskiej placówki straży granicznej w Jabłonkowie meldunek następującej treści:

„W nocy miał miejsce poważny incydent graniczny w rejonie Jabłonkowskiej. Stacja kolejowa Mosty była przejściowo opuszczona przez brygadę dywersyjną, która wycofała się w góry zmuszona do tego przez żołnierzy straży granicznej. W obecnej chwili na przejściu granicznym na południe od tunelu stał się oficer niemiecki i żąda rozmowy z naszym dowódcą dywizji”.

Generał Kustron faktycznie udał się w rejon granicy, gdzie spotkał się z kapitanem niemieckim — przedstawicielem 7 monachijskiej Dywizji



# „...jesteście Pierwszą Dywizją. Powinniście być pierwsi...”

1 września 1939 roku — w czwartą rocznicę najadu hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy na Polskę, 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki opuściła obóz w Sielcach i wyruszyła na front. Droga prowadziła ze stacji kolejowych położonych w rejonie Sielca, w miejscowościach Frukotowa, Rybnoje i Diwowe przez Kolumnę, Moskwę, Możajsk i Gładok do rejonu Wiazmy. Wśród żołnierzy panowało ogromne podniecenie, nastroje były żywe, co doświadczeni pragnęli jak najszybciej zmierzyć swoje siły z wrogiem. Wśród młodszych roczników mówiono: „Na Boże Narodzenie w Warszawie, a najpóźniej na Wielkanoc”. Wiadomości o sukcesach Armii Radzieckiej na Łuku Kurskim i pomyślny rozwój operacji zachodnich aliantów w rejonie Morza Śródziemnego, pobudzały w oddziałach dywizji pragnienie walki i zwycięstw.

29 sierpnia 1943 r., żegnając w obozie sielckim wyjeżdżających na front kościuszkowców Wanda Wasilewska powiedziała: „Zotrzymajcie, kiedyś będą o nas pisać i będą nam zazdrościć, że dane nam było iść z dalekiej ziemi i dotrzeć zwycięsko do naszej ziemi. Jesteście Pierwszą Dywizją. Powinniście być pierwsi. Jest to wielki zaszczyt, ale też wielkie są wasze obowiązki... Na Was, żołnierze, czeka kraj umęczony, czekają partyzanci

łączący z najeźdźcą, czeka Warszawa. Wierzę głęboko, że nasza Pierwsza Dywizja będzie tą, której sława rozlegnie się po całym świecie...” A żegnając żołnierzy innego pułku, który opuszczał obóz 1 września, nawiązując do rocznicy tragicznego września 1939 roku, pamiętając, pamiętając o grzechach Warszawy, pamiętając o Kujawach spalonych, pamiętając o wymor-

dowanych naszych żołnierzach... Pamiętajcie, pamiętajcie o pomordowanych po uszach polskich dzieci, stratoszarych niemieckimi czołgami polską drogę, waszymi krew przelaną w rozpaczy i wściekłości owoch dni...”

Przegrupowanie 1 DP z rejonu Sielca do strefy frontowej trwało pięć dni. Do 4 września 1943 r. wszystkie jej oddziały wyładowały się z transportów kolejowych w okolicach Wiazmy i zwróciły do przelocowania w rejonie miejscowości: Stiepankowo, Jurkino, Sielcowo i Kostreszkowo. Tam dywizja została podporządkowana dowódcy Frontu Zachodniego, działającego na kierunku smoleńskim (na południe od linii Smoleńsk — Orsza). W rejonie Wiazmy 1 DP przeszła — od 10 do 23 września — dodatkowe dwutygodniowe przeszkolenie, w którym położono szczególny nacisk na doskonałe współdziałanie piechoty z artylerią i czołgami.

W okresie gdy kościuszkowcy ćwiczyli, wojska Frontu Zachodniego pomyślnie rozwijały swoje działania zaczepne. 16 września oparowały one Jarcewo i zbliżyły się do Smoleńska i Rosławia. 23 września 1 Dywizja zakończyła szkolenie i wyruszyła tzw. „szosą warszawską” w długą, liczącą ponad 230 km marsz na front. Marz odbywał się wyłącznie nocą. Droga była zniszczona wskutek nalotów bombowych lotnictwa niemieckiego i niejednokrotnie trzeba było robić objazdy i budować mosty. 7 października dywizja osiągnęła rejon Budy, Słoboda, Krasatinka. Tam dowódcą 1 DP gen. bryg. Zygmunt Berling otrzymał nowe zadanie (według pierwotnego zamiaru — rozkazu Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej z 1 X 1943 r. — 1 DP miała działać w składzie 10 armii) — przegrupować się na południowy zachód od Smoleńska, w rejon miejscowości Zachwidowo, Piankowo, Borsuki (15—25 km na wschód od linii frontu).

Jan Twardowski zadebiutował w 1936 roku tomikiem pt. „Powrót Andersena” w nakładzie 40 egzemplarzy. Miał wówczas dwadzieścia lat, zdany egzamin dojrzałości i doświadczenia nabyte podczas prowadzenia „porad literackich” w „Kuzni Młodych”, piśmie licealistów, które ma dosyć dużą zasługę dla polskiej literatury. Drukowała tam utalentowana młodzież, np. Tadeusz Różewicz, Wojciech Zukrowski, Kazimierz Koźmiński, Tadeusz Hołuj. W przyszłości miała należeć do różnych orientacji, nie tylko oczywiście literackich.

Przypuszcza nawet, że poza kolejką zostana przyjęli „wszyscy niepełni, którym się zdawało, że znak zapomniał jest dłuższy od znaku krzyża”.

Nie należy powyższych uwag interpretować jako wznawiania Janowi Twardowskiemu światopoglądu świeckiego. Nie podobnego. To wiersze pisze człowiek głęboko wierzący, dla którego religia jest otwartą na świat i broniącą się przed pychą, nie uważa, że tylko jego droga ku prawdzie jest wyłącznie słuszną.

Rzadko się spotyka tak wyostrożną samoświadomość. „Obce są mi retoryka, dydaktyka i patos — pisał poeta przed kilku laty, — Próbuję pisać wiersze, które nie byłyby manifestami. Lepiej niech nie nawołują i nie nauracają. Niech niosą swoje treści w łagodnym zawieszaniu, w zaufaniu, w żarliwej otwartości na życie i jego powszednie sprawy. Niech podejmują dialog ze wszystkimi postawami. Myślę że kto jak kto, ale poeta powinien być towarzyszem wierzących i niewierzących. Szukać tego, co łączy, a nie dzieli (...). Dla mnie największym dramatem jest dramat wolnej woli człowieka, dramat wporu pomiędzy dobrem a złem. Dramat moralności. Jak to przerażające, że to właśnie człowiek może mordować, krzywdzić, upadając wojnę. Ale przecież i w świecie upadającego człowieka można dostrzec tyle poświęcenia, miłości, dobroci. Nie tylko Ojca Kolbe, ale i Janusza Korczaka”.



40 egzemplarzy i kilkadziesiąt tysięcy! To skł jest najczęściej wznawianym polskim poetą współczesnym i w wysokich nakładach. W 1979 r. LSW wydała jego „Poezje wybrane” (5 tys. egzemplarzy). Rok później „Znak” opublikował 10 tys. „Niebieskich okularów” (również wybór). W 1982 ponownie LSW ogłosiła „Rachunek dla dorosłego” (20 tys.). Obecnie ukazał się nowy wybór, który stwarza sągody”, przygotowany dla Wydawnictwa Literackiego przez Andrzeja Kalliszewskiego, też poeta, należący do młodej generacji (10 tys. egz.).

40 egzemplarzy i kilkadziesiąt tysięcy! To jest matematyczny wyznacznik drogi, jaką przebył Jan Twardowski, od nieznanego debiutanta do popularnego autora. Ale jest to jednocześnie wyraz zmian, które zaszły w społecznych warunkach twórczości i upowszechnienia. Świadectwo wiarygodności państwowej polityki kulturalnej, nastawionej na

## O autorach i książkach

# To łączy

zaspokojenie potrzeb wszystkich obywateli. Bo trzeba dodać jeszcze jedną informację o poecie: Jan Twardowski od 1948 roku jest księdzem katolickim i swoje przekonania filozoficzne jawnie w poezji manifestuje.

Swoj program moralny, bo każdy przyzna, że to, co przeczytaliśmy, odchodząc daleko od rozważań ściśle warsztatowych, Jan Twardowski skrupulatnie realizuje, rzeczywiście kieruje swoje wiersze do szerokiego adresata, buduje owe mosty między ludźmi, o których dziś tak często i z nadzieją się wspomina. Problemy materialnego świata, zjawiska psychiczne, zagadnienia moralne są tak podawane, że i płaszczyzna, na której spotykają się wszyscy ludzie ze swoimi indywidualnymi doświadczeniami, jest o wiele większa od przestrzeni, na jakiej rozgrywa się sprawy interesujące ludzi należących do ściśle sprecyzowanej orientacji filozoficznej.

Nie jest on poetą dewocyjnym. Przeciwnie, różne formy hipokryzji, religijność płytka, sprowadzająca się prawie w całości do obyczaju, pobozność nie mająca konsekwencji w codziennym postępowaniu, upodobanie przepychu i bogactwa, przesądzenie o wyższości — są mu całkowicie obce. Rzecz jasna, swoją postawę wyraża w języku właściwym sztuce poetyckiej. Zaraz na początku recenzowanego tomu znajduje się wiersz pt. „Sporządź”. Oto Chrystus ogląda „gotyk co stroi średnio-wieczne miny”, „wtochate dywany, które zmieniają nasze kroki w skradające się koty”, „jaśnie oświecony sufit”, „pyszne pokutne klejczyki”, zalamuje „odjęte z krzyża ręce” i konkluduje: „chyba to wszystko nie dla mnie”. Katolicka formacja intelektualna, do której należy Jan Twardowski, jest w Polsce nieliczna i świeżej daty. Historycy dopatrują się jej początków w działalności „kółka” ks. Kornilowicza i czasopisma „Verbum” tuż przed drugą wojną światową. Wiązała się ona z recepcją tomizmu i personalizmu, która otwierała przed polską inteligencją katolicką nowe horyzonty filozoficzne i moralne, umocniła humanistyczne podstawy, w sumie stworzyła przesłanki dla dialogu z ludźmi o innych przekonaniach. Zanim takie postawy upowszechniły się, umocniły, a w ostatnich latach uzyskały sankcję II Soboru Watykańskiego, trzeba było wiele przeszkód pokonać we własnym środowisku i odeprzeć niejedną nie uzasadnioną zarzut. Takie jest toż znanymi z dzieła Jana Twardowskiego wybuchów gniewu przeciwko „skrupulatnikom, którzy tak dokładnie sprawdzają czas, że nie wiecie która godzina”, „pysystemu ogonowi tradycji” itp. Nieprzypadkowo „przedwojenny katolik” w wierszu pt. „Papież”, nawiązującym prawdopodobnie do pierwszych podróży zagranicznych Pawła VI, „pisze skargę na Pana Boga”, ponieważ „Papież wyfrunął z Rzymu (samolotem jak śnieg leci —) całym prawostawnego błogosławia żydowski dzieci”.

Kryterium humanizmu jest dla pisarza stosunek do ludzi wyznających inne światopoglądy. W jednym z jego utworów podmiot liryczny prosi, „żeby nie palił grzesznika dla jego dobra”. Kiedy indziej ironizuje na temat pustelnika, który „bronił tak gorliwie Boga że trzepnął w mordę człowieka”. Z dużą konsekwencją Jan Twardowski formułuje w swojej poezji, przekazującej czytelnikowi akceptowane przez pisarza prawdy tonem ścisłym, niemal na ucho, zasady, że co ludzkie nie może być nikomu obce, atrybutem człowieka jest myślenie i krytycyzm.

W tym samym dniu hitlerowski marszałek — Göring do zaufanego przemysłowca szwedzkiego, Dahlerusa oświadczył między innymi:

„Wojna wybuchła nie z naszej winy — Polacy napadli na radiostację w Gliwicach i wysadzili most pod Tczewem i na rozkaz Hitlera Wehrmacht przyjął aktywną obronę i w trakcie odparcia ataków polskich oddziały niemieckie na całej linii przekroczyły granicę polską”.

Po serii prowokacyjno-dywersyjnych wystąpień hitlerowców nastąpił tragiczny wrzesień.

plk rez. dr  
STANISŁAW ZAJĄC

# Rok 1939 — ostatnie minuty pokoju

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

Piechoty Wehrmachtu. Generał Kustron zażądał zwolnienia w terminie 24 godzin wszystkich internowanych przez dywersantów — pasażerów zatrzymanych w pociągu na stacji Mosty oraz grupy pracowników z Trzyczna — co zostało przez doświadczone niemieckiej dywizji wykonane.

Tunel w Jabłonkowie był nadal w rękach polskich żołnierzy i był przygotowany do zniszczenia i dopiero w momencie rozpoczęcia agresji niemieckiej w dniu 1 września o świecie został wysadzony przez polskich saperów, aby nie dostał się w ręce niemieckie w stanie nie zniszczone. Fakt ten został potwierdzony przez niemieckiego korespondenta Leo Leixnera, który pod datą 1 września — zanotował:

„Przełęcz Jabłonkowska, najważniejsze przejście przez Karpaty Zachodnie, znajduje się w rękach niemieckich. Wysłaniem dwóch tuneli międzynarodowej dwutorowej, linii kolejowej, Polacy sprawili, że były one nie do przejścia. Stoimy teraz ponad tunelem, szpica kompanii odczyszczająca tunele. Kamienie ciosowe murów runęły, miał zwirowy zasypał tunel całkowicie. Na 50-metrowej długości Polacy zniszczyli szyny, droga jest zamknięta piętami drzew powiązanych żelazem”.

Tak więc dzień 26 sierpnia 1939 roku miał być począ-

tkiem II wojny światowej i był nim faktycznie dla żołnierzy polskich placówek straży granicznej, pododdziałów obrony narodowej „Jablonków” oraz mieszkańców rejonu Mosty i Jabłonków.

## Fiasko podpułkownika Roberta Medama w akcji „Zug” pod Tczewem

W łańcuchu hitlerowskiej prowokacji i dywersji, dużą uwagę przywiązywano do opanowania przez Wehrmacht jeszcze przed agresją na Polskę mostu pod Tczewem na magistrali kolejowej, który łączył polski brzeg Wisły z brzegiem wschodniopruskim.

W polskim systemie obronnym most ten został zamianowany i przygotowany do zniszczenia w razie hitlerowskiej agresji. Jak zwykle w trwającym na ośm dni ruchu kolejowym tak i w dniu 1 września około godziny 4 rano niemiecka stacja Malbork zaszyfnowała stację Tczew — kurs z wyjątkiem pociągu tranzytowego do Berlina. W kilka minut później zawiadomka stacji Tczew odebrał kolejny telefon, tym razem pracownik stacji kolejowej Szymankowo — uprzedził iż zapowiedziany przez Malbork rządkowy, z wyjątkiem pociąg tranzytowy z Prus Wschodnich do Berlina, jest jednak podejrzany transportem wojskowym. Wiadomość ta pozwoliła na wy-

strzenie czujności będących w rejonie mostu — żołnierzy polskich.

Kiedy pierwsze wagony wspomnianego pociągu dosięgły polskiego brzegu nad Wisłą, poczuli z nich wyskakiwać żołnierze Wehrmachtu, którzy pod osłoną karabinów maszynowych umieszczonych w wagonach przystąpili do opanowania mostu od polskiej strony, a tuż za ich pociągami, zmierzając ku Wiśle, tym razem pancerny i nie zapowiedziany pociąg niemiecki.

Nie dosięgli jeszcze uzbrojeni „pasażerowie” wspomnianego pociągu — mostu na Wiśle, kiedy polscy saperzy poderwali założone w komorach minerskich mostu — ładunki dynamitu. Gwałtowny wybuch, słup wody i trzask potężnych konstrukcji stalowych mostu połączony ze śmiałym atakiem polskich żołnierzy na znajdujących się po polskiej stronie Wisły, niedoszłych niemieckich zwycięzców pod Tczewem, to podobnie jak 500 kilometrów na południe pod Jabłonkowem — obraz ostatnich minut pokoju.

Podobnie jak tam na południowej granicy, dywersanci porucznika Hansa Herznera ponieśli fiasko i nie udało się im opanować Przełęczy Jabłonkowskiej, tak i tu pod Tczewem oddział Wehrmachtu podpułkownika Roberta Medama nie wykonał postawionego mu zadania. Nie udało się więc prowokacyjna akcja „Zug” z tajemniczym pocią-

giem, który w ostatnich minutach pokoju miał opanować most i przyczółek na polskim brzegu Wisły pod Tczewem.

## W Tarnowie i w Nowym Sączu

W dniu 29 września budynkiem dworca kolejowego w Tarnowie wstrząsnął potężny wybuch. To właśnie w poczekalni dworcowej podłożony — celowo pozostawili walizę z bombą zegarów, jak się okazało, Oswald Decker — nowosądecki Niemiec — dobrze przeszkolony dywersant niemiecki, pracownik warsztatów kolejowych i mieszkaniec Nowego Sączu — Emil Gruber, kieruje grupą dywersantów, którzy w nocy z 29/30 sierpnia niszczą most kolejowy na rzece Kamienica na linii Nowy Sącz — Stróża. Podjęta po tych aktach dywersyjnych, działalność władz polskich, przeprowadzone rewizje w niektórych mieszkaniach ujawniły dziesiątki sztuk ukrytej broni i materiałów dywersyjnych będących w wyposażeniu miejscowych kolonistów — Niemców sądeckich.

O skalę i zamierzenia niemieckiej dywersji dobitnie świadczy uzyskana przez oficera polskiej straży granicznej w Jabłonkowie — Ośrodek — tajna notatka niemieckiej dywersantów, z której wynikało, że Niemcy w sierpniu 1939 roku dostarczyli drogą konspiracyjną dla Niemców i dywersantów w

rejonie Zaolzia i Śląska Cieszyńskiego kilka ciężkich karabinów maszynowych, moździerzy, kilkadziesiąt pistoletów maszynowych i karabinów ręcznych, dziesiątki tysięcy różnej amunicji i setki granatów ręcznych oraz większe ilości materiałów i środków wybuchowych.

Szczególnie szeroko rozwinięta była także działalność dywersyjna na terenie Górnośląskiego i Pomorza Gdańskiego — co mogłoby stanowić oddzielny, obszerny materiał.

Po serii aktywnych hitlerowskich wystąpień dywersyjno-prowokacyjnych w dniu 1 września wojska niemieckie zgodnie z planem operacji „Fall Weiss” wtargnęły na ziemię polską.

W tym samym dniu hitlerowski marszałek — Göring do zaufanego przemysłowca szwedzkiego, Dahlerusa oświadczył między innymi:

„Wojna wybuchła nie z naszej winy — Polacy napadli na radiostację w Gliwicach i wysadzili most pod Tczewem i na rozkaz Hitlera Wehrmacht przyjął aktywną obronę i w trakcie odparcia ataków polskich oddziały niemieckie na całej linii przekroczyły granicę polską”.

Po serii prowokacyjno-dywersyjnych wystąpień hitlerowców nastąpił tragiczny wrzesień.

Leżąca nad Dunajem, blisko 400-tysięczna, stolica Słowacji posiada długą i burzliwą historię. Rzymianie założyli tu twierdzę Posonium W początkach X w. gród był, podobnie jak Kraków, silnym ośrodkiem księstwa wielkomorawskiego. Podbiły później przez Węgrów pozostał w ich władaniu aż do 1918 r. W latach czterdziestych XIII w. gród nad Dunajem — przeżywa, podobnie jak Kraków, najazd Tata- rów. Od roku 1535, aż po krwawy kres Wiesny Ludów miasto — pod panowaniem Habsburgów — było stolicą Węgier, by później stać się głównym ośrodkiem słowackiego odrodzenia narodowego, a po wojnie światowej stolicą wolnej już Słowacji.



Wielokrotnie niszczone, grabiona i palona (np. w 1811 r.) Bratysława dba dzisiaj, jak mało które miasto, o ochronę swych zabytków. Zakończono już trwającą od 1933 r. renowację zamku, którego rodowód sięga IX w. Urządzono tu imponującą ekspozycję, obrazującą ciągłość z takim trudem zachowanej słowackiej tradycji narodowej. Pełnym blaskiem prezentują się też i inne odnowione w pierwszych kolejkach zabytki miasta: gotycka katedra św. Marcina z XIII w., miejsce koronacji 17 królów węgierskich, pochodzące z tegoż wieku klasztor franciszkański i klarysek, słynna XIV-wieczna Michałska Baszta wraz z Barbakanem, XV-wieczny ratusz i... dom kata, nieco późniejsze budynki obecnego Uniwersytetu, liczne barokowe kamienice i pałace.

Głęboki szacunek dla tradycji łączy się w Bratysławie z dynamicznym rozwojem, który był możliwy dopiero w nowej rzeczywistości społecznej. Podobnie jak w Krakowie w ciągu ostatnich lat ludność miasta powiększyła się 2,5-krotnie. Dziś Bratysława jest jednym z najważniejszych centrów komunikacyjnych w Europie; posiada m. in. nowoczesne

lotnisko i jeden z największych portów na Dunaju. Burzliwie rozwinął się tu przemysł petrochemiczny w oparciu o odgałęzienie „Rurociągu przyjaźni” ze Związku Radzieckiego. Sposre osiągnięcia lotniska notuje tętniący przemysł maszynowy, elektrotechniczny, włókienniczy i poligraficzny. Tradycyjnie już Bratysława pozostaje silnym ośrodkiem naukowym oraz kulturalnym. Oprócz Uniwersytetu im. Jana Amosa Komenského działają tu cztery inne wyższe uczelnie, wiele instytutów i placówek badawczych oraz Słowacka Akademia Nauk. Słynie również od lat Bratysława jako stolica... wina.

Liczne więzy łączy Kraków z Bratysławą. Historycznie sięgają one dziesięciu wieków — od Państwa Wielkomorawskiego do wspólnego „pożegnania się” z cesarsko-królewską monarchią austro-węgierską po współczesność. Do krakowskiej Alma Mater ciągnęli słowacy żacy, stając się prawie zawsze drugą pod względem liczebności nacją. Uniwersytet Jagielloński szczytną rolę odegrał od połowy XIX w. w budzeniu się dumy i dumy narodowego w Słowacji

do dnia dzisiejszego kształci w wielu specjalnościach znakomitych słowackich fachowców, będących gorącymi orendownikami przyjaźni polsko-słowackiej.

Podczas II wojny światowej — właśnie w Krakowie ówczesny plk Ludwik Swoboda formował legion walczący w kampanii wrześniowej. Słowacy pomagali w utrzymywaniu szlaku kurierskiego przez Tatry. Wielu mieszkańców ziemi krakowskiej uczestniczyło w słowackim Powstaniu Narodowym.

Podobna historia, wspólna troska o ochronę dziedzictwa przeszłości, więzy kulturalne, braterstwo broni — a teraz przede wszystkim codzienna praca i wspólne problemy — wszystko to zadczydowało o podjęciu starań, by w formalne ramy ująć żywiołowo rozwijające się kontakty.

Uroczyste podpisanie umowy o współpracy między naszymi miastami odbyło się stosunkowo niedawno, 9 lat temu, w okresie dla Bratysławie szczególnym — jubileuszu XXX-lecia wybuchu słowackiego Powstania Narodowego. W umowie tej zawarto wszystkie najważniejsze dziedziny istotne dla obu partnerów i przyjaciół — od zagadnień zarządzania i gospodarki komunalnej, wymiany myśli technicznej, naukowej dla spraw społecznych i kulturalnych.

## Alfabet partnerstwa i współpracy

# BRATYSŁAWA

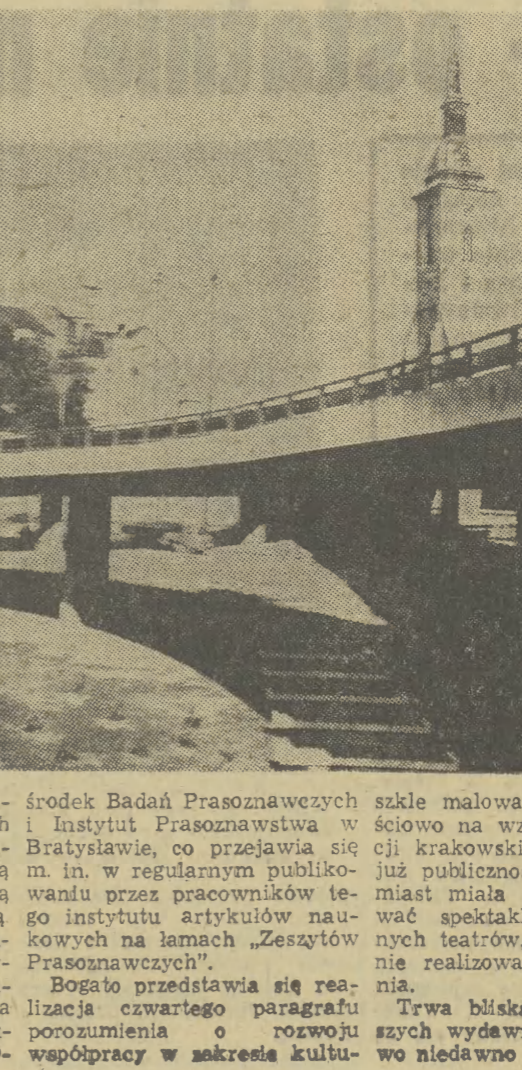
Przyjijmy się teraz realizacji niektórych punktów porozumienia.

Paragraf 1 poświęcony był wymianie na szczeblu rad narodowych i urzędów miast. Okazało się zresztą przy wspólnym rozwiązywaniu wielu spraw z zakresu gospodarki komunalnej, że mamy podobne osiągnięcia i kłopoty. Z czasem współpracę rozszerzono o wymianę komitetów Frontu Jedności Narodu oraz urzędów dzielnicowych. I tak np. dzielnicą Podgórze bezpośrednio współpracuje z dzielnicą IV w Bratysławie, trwa współzawodnictwo osiedli obu miast w ramach konkursów.

Paragraf 2 zapowiadał wymianę doświadczeń zakładów pracy z zakresu myśli technicznej i spraw społecznych. Są już konkretne, wymierne efekty. Krakowskie załogi budują na Słowacji kompletne obiekty przemysłowe, dobrze współpracuje krakowski „Stomil” z „Matadorem”, „Kabel” ze swoim bratysławskim odpowiednikiem, trwa wymiana czasów pracowniczych i delegacji.

Rozszerzeniu kontaktów pomie między innymi tematami badawczymi, wspólnych publikacjach. UJ rozszerzył zresztą kontakty na bratysławską Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Za tym przykładem poszły inne krakowskie uczelnie, instytucje oraz stowarzyszenia naukowe, Naczelna Organizacja Techniczna. Ożywiłone kontakty utrzymują krakowski O-

ry. Już od r. 1957 trwa wymiana doświadczeń między Teatrem im. Juliusza Słowackiego a Teatrem Narodowym z Bratysławy. Na scenie Narodowego Divada, obchodzącego niedawno swoje 60-lecie, ogromnym powodzeniem cieszyła się przez cztery sezony sztuka Ernesta Brylla „Na



Bratysławie bogaty wybór prac teoretyczno-literackich prof. Henryka Markiewicza.

Duże znaczenie ma przedstawianie dorobku kulturalnego w ramach „Dni Przyjaźni”, odbywanych zgodnie z porozumieniem w odstępach 5-letnich. Organizowane są „Dni Krakowa” w Bratysławie i „Dni Bratysław” w Krakowie. Natomiast corocznie na przemian, trwają skromniejsze imprezy pod nazwą „Prezentacji Kulturalnych”.

Dalsze punkty porozumienia określają sposoby prowadzenia bezpośredniej wymiany delegacji, koordynacji planów współpracy i rozwoju miast. Sporzym ugodzeniem w „technicznej” obsłudze kontaktów jest uruchomienie bezpośrednich połączeń telekomunikacyjnych oraz utworzenie Urzędu Pocztowego „Bratysława” przy ul. 18 Stylnia oraz bliźniaczej placówce „Kraków” w Bratysławie.

W ostatnim okresie strona krakowska poprzez Krajową Agencję Wydawniczą wstąpiła z inicjatywą wydania albumu obrazującego zarówno historię jak i współczesność miast.

Jak wynika z tego skróconego przeglądu, dawno już przekroczono przyjęte w 1974 r. ustalenia z pozytywkiem dla obu społeczności naszych miast.

A plany? Przewidują dalsze rozwijanie bezpośrednich kontaktów zakładów pracy, instytucji kulturalnych i oświatowych, lepsze wykorzystanie przekazywanych doświadczeń. Planuje się rozszerzenie wymiany w zakresie odnowy zespołów zabytkowych a tu obie strony mają wiele do powiedzenia.

LESZEK KLIMOWSKI

W dniu 30 sierpnia 1983 r. polegnął naszego serdecznego kolegi i długoletniego wzorowego pracownika

### KRZYSZTOFA ADAMUSA

smarłego dnia 24 sierpnia 1983 r., w wieku 49 lat.  
Pogrzeb odbędzie się o godz. 11 na cmentarzu komunalnym w Nowej Hucie-Grębalowie.  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia

DYREKCYJA ZAKŁADU CERAMIKI BUDOWLANEJ — ZESŁAWICE, POP PZPR ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z głębokim żalem sawiadamy, że dnia 22 sierpnia 1983 r. zmarł

### MARIAN SZCZYGLÓWSKI

nasz oddany i długoletni pracownik, serdeczny przyjaciel i kolega.  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

DYREKCYJA PBP „BUDOSTAL-2”, KZ PZPR, NSZZ „BUDOWLANI” ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z głębokim żalem sawiadamy, że dnia 18 sierpnia 1983 r. zmarł

### JANINA JANUSZOWA

nasza długoletnia pracownica, człowiek wielkiej dobroci, żyłowości i szlachetności.  
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

DYREKCYJA ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI W KRAKOWIE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

**PRZETARGI**

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ODJ” Kraków, ul. Smoluchowskiego 7, ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO samochody:

1. Star A-29 osinobus, nr fabr. 48385, silnik S-47A nr fabr. 77596, nr rej. KRB-081C, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 257.700 zł
2. Star A-29 osinobus, nr fabr. 43531, silnik S-47A, nr fabr. 66762, nr rej. KRB-080V — stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 128.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 13 września 1983 r., o godz. 9, w sali konferencyjnej SM „ODJ” — Kraków, ul. Barska 19. Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy SM „ODJ”, najpóźniej do 12 września, do godz. 14.

W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się 27 września 1983 r. o godz. 9.

Pojazdy można oglądać we wtorki, czwartki i piątki w godz. 9—12, w Krakowie przy ul. Skońskiej 12 (Baza Sprzętu i Transportu).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Dyrekcja Zakładów Drzewnych Przemysłu Muzycznego w Jordanowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Nysa-towos, nr 260627, rok prod. 1981. Cena wywoławcza wynosi 395.000 zł.

Przetarg odbędzie się 12 września 1982 r., o godz. 10, w biurze przedsiębiorstwa.

Samochód można oglądać w Zakładzie codziennie w godz. 7—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-6271

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zabnie woj. tarnowskiego, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje budynek młyn gospodarczego, wraz z nieruchomością rolną, położone w miejscowości Siedliszowie.

Cena wywoławcza wynosi 226 tysięcy złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 września 1983 r., o godz. 10, na terenie Gminnej Spółdzielni — młyn w Siedliszowicach.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Banku Spółdzielczego Zabno — punkt kasowy Ofińców lub punkt kasowy Zabno.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

**SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH NR 6**  
w Krakowie, ul. Zabłocie 2a, tel. 66-73-79

### OFERUJE DO SPRZEDAŻY

odbiorcom rynkowym i uspołecznionym:

- ◆ CEGŁĘ SZAMOTOWĄ I WYRÓWNAWCZĄ
- ◆ ZAPRAWĘ SZAMOTOWĄ
- ◆ SZKŁO ZBRZONE
- ◆ SZKŁO CIĄGNIONE 5 mm
- ◆ SZKŁO MARBLITOWE

Kierownictwo Grupy Robót Alpinistycznych przy Młodzieżowej Spółdzielni Pracy „Juventa” w Krakowie

**UPRZEJMIIE INFORMUJE,**

że podejmuje się wykonywania szybkimi metodami alpinistycznymi (bez tradycyjnych rusztowań) NASTĘPUJĄCYCH PRAC WYSOKOŚCIOWYCH:

1. malowania kominów fabrycznych, masztów i innych konstrukcji stalowych
2. malowania elewacji budynków, rur spustowych i rynien
3. uszczelniania elewacji w budynkach z prefabrykatów wielkowymiarowych
4. czyszczenia elewacji budynków oraz mycia ekien i hal fabrycznych
5. odbijania zniszczonych i odpadających tynków
6. czyszczenia dachów, zrzucania pyłów, śniegu i strącania sopli lodowych
7. zakładania i likwidacji dekoracji, reklam itp.
8. wycinania zagrażających otoczeniu drzew i gałęzi
9. wykonywania dokumentacji inwentaryzacyjnej trudno dostępnych miejsc
10. czyszczenia wnętrzb zbiorników, kominów fabrycznych itp.
11. konserwacji lin stalowych i odciegów
12. wykonywania innych prac na dużych wysokościach.

Na wszystkie wymienione wyżej prace daje przewidzianą odpowiednimi przepisami gwarancję oraz zapewnia ich fachowe wykonanie.

Zamówienia (zlecenia) na wykonywanie robót uprawza się kierować pod adresem:

### Grupa Robót Alpinistycznych

przy Młodzieżowej Spółdzielni Pracy „JUVENTA”  
30-018 Kraków, al. Słowackiego 48.

Zlecenia na wykonywanie robót w trybie awaryjnym, przyjmowane są telefonicznie pod nr 37-16-22 KRAKÓW.

**PRACA**

BLACHARZY, lakierników, mechaników i pomocników zatrudni zakład lakiernictwa i blacharstwa samochodowego — Ignacy Król, Nowa Huta, Kallnowe 3/79. Zgłoszenia godz. 6—7. g-63692

**NAUKA**

WPISY na kursy pisania na maszynie — roczne, półroczne oraz dla studentów 3-miesięczne, kursy stenografii, przyjmuje Stowarzyszenie Sienkiewicza i Maszynistów — Oddział w Krakowie, ul. Wrzesińska 5/5, w godz. 9—13 i 16—19, tel. 21-18-19 oraz Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnowie, ul. Bema 9/11, tel. 20-76.

**KURSY**

- ◆ diagnostyki samochodowej
- ◆ obsługi Fiata 126 p
- ◆ obsługi fotolektu Grom i Hilt

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8—17.

**KUPNO**

STARY obraz (może być uszkodzony) kupię, Oferty 8110: Biuro Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71. K-5267

KAROSERIE Fiata combi, nową lub po solidnym remoncie — kupię. Sanok, tel. 323-72, godz. 10—18. P-200

**SPRZEDAŻ**

DUŻY wybór mebli poleca sklep meblowy — M. Węglowski, Wileńska, ul. Sienkiewicza 9 (pawilon). g-67403

**NIERUCHOMOŚCI**

WILLE, mieszkanie własnościowe, parcele — kupno-przedsiębiorstwa — poleca pośrednictwo — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8/20, tel. 33-67-69, poniedziałki, środy, godz. 18—17. g-68571

DOM, mieszkanie kupię w Nowym Targu lub Zakopanem, ewentualnie zamienię własnościowe M-4 w Tarnobrzegu na Nowy Targ, Zakopane. Zgłoszenia: telefon grzeszcznościowy Nowy Targ 40-60. P-188

**USŁUGI**

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerek, agregatem Vap, w domu Klienta — Stachera, Kraków, tel. 11-94-60.

ZABEZPIECZANIE drzwi przed włamaniami, tapicerek drzwiowa, montaż zamków, inne usługi mieszkaniowe — oferuje Kachniarz, tel. 44-85-53. g-69123

**ROZNE**

PRZESTANISZ być samotnym, podając swój adres do biura wycieczek „Wespa” 70-62 Szczecin, skrytka pocztowa 672.

„EUROPA” nowoczesnym biurom matrymonialnym, 35-222 Rzeszów, poste restante. K-9324

**ZAKŁAD — GEOFIZYKA KRAKÓW**

### ZATRUDNI natychmiast

- TOKARZY
- SLUSARZY
- MECHANIKÓW
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
- KONSERWATORÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Lubicz 25, pokój 242, tel. 21-04-33, wewn. 321, 684.

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W KRAKOWIE,**  
ul. Wadowicka 10, pokój 426, tel. 66-79-16  
w porozumieniu z Wojewódzką Komendą OHP  
przyjmuje młodzież w wieku 17—22 lat  
do 2-letniego STACJONARNEGO

### OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w zawodach: MURARZ-TYNKARZ, MALARZ-TAPICARZ, POSADZKARZ-LASTRIKARZ, STOLARZ-SZKALARZ, WYLEWKARZ-BETONIARZ, BLACHARZ-DEKARZ, OPERATOR SPRZĘTU ŚREDNIEGO, MECHANIK SAMOCHODOWY - KIEROWCA, CIESLA - MONTAŻYSTA.

**Warunki przyjęcia:**

- dobry stan zdrowia
- podanie, zyciorys
- świadectwo szkoły podstawowej
- metryka, ew. dowód osobisty
- książeczka wojskowa
- 4 zdjęcia
- świadectwo pracy.

**Kandydatom zapewnić się:**

- bezpłatne zakwaterowanie w „Domu Junaka”
- wyżywienie z częściąwo odpłatności junaka
- zdobycie cennych zawodów budowlanych i mechanicznych
- zarobki atrakcyjne
- wszystkie świadczenia socjalne, jak dla pracowników
- zdobycie dodatkowych zawodów w ZSZ lub na kursach specjalistycznych
- bezpłatna opieka lekarska
- ubrania robocze, ochronne i organizacyjne

**Jeżeli chcesz spędzić wakacje za własne pieniądze**

— zgłoś się  
w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Krakowie, ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204

— A OTRZYMASZ PRACĘ W OKRESIE WAKACJI A NAWET NA STAŁE W CHARAKTERZE PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO, DO OBSŁUGI KLIENTÓW przy OKIENKU.

Szczegółowych informacji udzieli i do pracy przyjmie Dział Służby Pracowniczej, ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204, tel. 22-48-93 i 22-28-27 w godz. 9—13.

**KOMENDA 13-42 OHP W TRZEBINI,**  
woj. katowickie  
w porozumieniu z Zarządem Drogowym PKP KRAKÓW

### ogłasza PRZYJĘCIA

mlodzieży w wieku 17—22 lat  
do 13-42 OHP w Trzebini,  
ul. 22 Lipca, nr kodu 32-540

**KANDYDATOM ZAPEWNIĄ SIĘ:**

1. bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 2 i 4-osobowych
2. całodzienne wyżywienie
3. bezpłatne umundurowanie
4. bezpłatne i ulgowe przejazdy kolejowe
5. kolejową opiekę lekarską.

**UCZESTNICZY HUFCA PRODUKCYJNEGO**

- mają możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ramach Podstawowego Studium
- mają możliwość kontynuowania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej o kierunkach
  - a) MECHANIK maszyn budowlanych — cykl 3-letni
  - b) MURARZ — TYNKARZ tynków mechanicznych — cykl 2-letni
  - c) MONTER konstrukcji żelbetonowych — cykl 2-letni
- mogą zdobyć drugi zawód: SPAWACZA □ KIEROWCY □ OPERATORA sprzętu lekkiego □ ciężkiego □ ROLNIKA wykwalifikowanego
- prace zgodnie z Układem Zbiorowym — średni zarobek 9.500 zł
- junacy z kategorią zdrowia A-3 oraz bez szkoły podstawowej po ukończeniu hufca będą przeniesieni do rezerwy.

**HUFEC POSIADA DO DYSPOZYCJI JUNAKÓW**

- klubokawiarnię, świetlicę, sale wykładowe, stołówkę, saunę, basen
- boiska do gier zespołowych oraz własny sprzęt sportowo-turystyczny, muzyczny, cenne wyposażenie, własne kino, bibliotekę.

**ZGŁASZAJĄC SIĘ DO HUFCA NALEŻY PRZYNIOSĆ ZE SOBĄ:**

1. dowód osobisty (lub wyciąg aktu urodzenia z potwierdzonym zameldowaniem)
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub ukończenia ostatniej klasy
3. fotografie — 3 sztuki
4. książeczkę wojskową lub potwierdzenie rejestracji wojskowej
5. aktualne badania lekarskie
6. rzeczy osobiste do użytku.

Dojazd do Hufca z dworca PKP Trzebina autobusem WPK nr 309 w kierunku Sierszy.

Wyjechać na przystanku Krystynów-Kościeł.

Sekretariat Komendy OHP przyjmuje i odpowiada na listy.

**DO ZOBACZENIA W HUFCU — NIE ZWLEKAJCIE!**

**KWALIFIKACJE RZEMIEŚNICZE WYSOKO CENIONE I WYNAGRADZANE!**

**IZBA RZEMIEŚNICZA W KRAKOWIE — UL. ŚW. ANNY 9**  
DZIAŁAJĄCA NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MIEJSKIEGO KRAKOWSKIEGO, NOWOSĄDECKIEGO I TARNOWSKIEGO

### INFORMUJE

o przyjmowaniu kandydatów młodocianych i pełnoletnich do nauki zawodu w zakładach rzemieślniczych oraz o jednostkach organizacyjnych rzemiosła, zajmujących się przyjmowaniem kandydatów i udzielających pełnych informacji, niezbędnych do podjęcia nauki zawodu w rzemiosła.

**NAUKA I PRACA W ATRAKCYJNYCH SPECJALNOŚCIACH**

Zakłady rzemieślnicze szkolą uczniów w 126 zawodach, m. in. w piekarstwie, eukiernictwie, mechanice pojazdowej, mechanice precyzyjnej, slusarstwie, kowalstwie, stolarstwie, elektromechanice, tele-radiomechanice, szewstwie, krawiectwie, rzemiosłach budowlanych, fryzjerstwie, fotografowaniu itp.

Nauka zawodu w zakładzie rzemieślniczym trwa od 36 do 42 miesięcy, w zależności od rodzaju rzemiosła. Umowy o naukę zawodu zawiera się w Cechu z właścicielem zakładu rzemieślniczego, posiadającego uprawnienia do szkolenia uczniów.

Uczniowie młodociani po ukończeniu 15 lat życia i szkoły podstawowej pobierają naukę praktyczną w zakładach rzemieślniczych, a naukę teoretyczną w zasadniczych szkołach zawodowych.

Uczniowie pełnoletni odbywają naukę praktyczną w zakładach rzemieślniczych oraz mają obowiązek ukończenia kursu przygotowawczego w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego do egzaminu czeladniczego.

**ORGANIZACJE RZEMIEŚNICZE ZAPEWNIĄJĄ UCZNIOM:**

- wynagrodzenie miesięczne według obowiązujących stawek,
- stypendia i zapomogi,
- ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej,
- udział w amatorskich zespołach artystycznych i kółkach zainteresowań,
- udział w działalności kulturalno-artyściowej i sportowo-turystycznej,
- wypoczynek na wczasach i obozach.

**ABSOLWENCI NAUKI ZAWODU W RZEMIOŚLE MOGĄ:**

- otworzyć własny zakład rzemieślniczy,
- podjąć ciekawą pracę w zakładach uspołecznionych i rzemiosła jako wysoko cenieni specjalści.

**ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW PRZYJMUJĄ I SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ:**

na terenie województwa miejskiego krakowskiego:

1. Izba Rzemieślnicza — Kraków, ul. Anny 9
2. Cech Rzemiosł Elektrotechnicznych — Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 23
3. Cech Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych — Kraków, ul. Słowiańska 3
4. Cech Rzemiosł Drzewnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
5. Cech Rzemiosł Drobnych Wytwórców — Kraków, ul. Słowiańska 3
6. Cech Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
7. Cech Rzemiosł Skórzanych — Kraków, pl. Szczępański 5
8. Cech Rzemiosł Motoryzacyjnych — Kraków, ul. Szewska 21
9. Cech Rzemiosł Metalowych — Kraków, ul. Szewska 21
10. Cech Rzemiosł Różnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
11. Cech Rzemiosł Różnych — Mysłenice, ul. Ogrodowa 25
12. Cech Rzemiosł Różnych — Krzeszowice, ul. Daszyńskiego 14
13. Cech Rzemiosł Różnych — Przeworskie, ul. Kosynierów 20

na terenie województwa nowosądeckiego:

1. Cech Rzemiosł Różnych — Nowy Sącz, Rynek 11
2. Cech Rzemiosł Różnych — Nowy Targ, ul. Szafarska 9
3. Cech Rzemiosł Różnych — Limanowa, ul. Swierczewskiego 7
4. Cech Rzemiosł Różnych — Zakopane, ul. Nowotarska 10
5. Cech Rzemiosł Różnych — Gorlice, ul. Kollataja 10

na terenie województwa tarnowskiego:

1. Cech Rzemiosł Różnych — Tarnów, ul. Kopernika 7
2. Cech Rzemiosł Różnych — Bochnia, ul. Biała 21
3. Cech Rzemiosł Różnych — Brzesko, ul. Ogrodowa 3
4. Cech Rzemiosł Różnych — Dębica, pl. Zwycięstwa 14
5. Cech Rzemiosł Różnych — Dąbrowa Tarnowska, Rynek 11

**IZBA RZEMIEŚNICZA — Wydział Oświaty, Kwalifikacji Zawodowych i Kultury.**

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W KRAKOWIE ZATRUDNIĄ**

na korzystnych warunkach

- ◆ **KOBIETY** na stanowiska robotników pomocniczych przy produkcji papierosów oraz do przyuczenia do zawodu maszynistki maszyn i urządzeń tytoniowych
- ◆ **MECHANIKÓW** maszyn i urządzeń przemysłowych
- ◆ **MEŻCZYZN** na stanowiska robotników pomocniczych
- ◆ **SPRZĄTACZKI**
- ◆ **SLUSARZY**
- ◆ **TOKARZY**
- ◆ **REWIDENTÓW—PORTIERÓW** (mężczyzn)
- ◆ **MASZYNISTĘ** lokomotywy spalinowej
- ◆ **PALACZY** kotłów przemysłowych
- ◆ **POMOCNIKÓW PALACZY**
- ◆ **SPAWACZY—MONTERÓW** instalacji sanitarnych i urządzeń przemysłowych
- ◆ **PSYCHOLOGA** — praca w wymiarze 1/2 etatu.
- ◆ **INSTRUKTORÓW** praktycznej nauki zawodu

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów, Kraków-Nowa Huta, al. Planu 6-letniego 152, tel. 44-73-33, wewn. 118, 187, 183, w godz. 8—13, oraz w Zakładzie Produkcji Wyrobów Tytoniowych w Krakowie ul. Dolnych Młynów 10, tel. 33-73-32.

Pracownikom zamieszkałym zatrudnionym na wydziałach produkcyjnych — zapewnia się zakwaterowanie w kwaterych prywatnych.

**Kombinat Huta im. LENINA**

poszukuje prywatnych kwater

**KOMBINAT METALURGICZNY HUTA im. LENINA w KRAKOWIE**  
POSZUKUJE dla PRACOWNIKÓW i ICH RODZIN POKOJÓW OSÓB PRYWATNYCH na terenie miasta Krakowa i najbliższych okolic. Bardzo korzystne warunki.

Jeżeli więc macie możliwość i chcecie uzyskać dodatkowy dochód — nie zwlekajcie z decyzją — i zgłoszcie się w BIURZE WYNAJMU KWATER ODDZIAŁU HOTELI PRACOWNICZYCH KOMBINATU METALURGICZNEGO HUTA IM. LENINA W KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE, os. MŁODOSCI 2, tel. 44-35-77, 44-38-31, 44-95-00, wewn. 40-69, które udzieli szczegółowych informacji o warunkach najmu i wysokości czynszu.

K-5871

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**Wieloletni doświadczony monter maszyn i urządzeń mechanicznych, z wykształceniem technicznym, poszukuje pracy w zakładach przemysłowych lub w biurze inżynierskim. Zgłoszenia: ul. Włocławska 10, tel. 2-10-10, w godz. 10—18.**

**ZAKŁAD — GEOFIZYKA KRAKÓW**

### ZATRUDNI natychmiast

- TOKARZY
- SLUSARZY
- MECHANIKÓW
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
- KONSERWATORÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Lubicz 25, pokój 242, tel. 21-04-33, wewn. 321, 684.

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W KRAKOWIE,**  
ul. Wadowicka 10, pokój 426, tel. 66-79-16  
w porozumieniu z Wojewódzką Komendą OHP  
przyjmuje młodzież w wieku 17—22 lat  
do 2-letniego STACJONARNEGO

### OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w zawodach: MURARZ-TYNKARZ, MALARZ-TAPICARZ, POSADZKARZ-LASTRIKARZ, STOLARZ-SZKALARZ, WYLEWKARZ-BETONIARZ, BLACHARZ-DEKARZ, OPERATOR SPRZĘTU ŚREDNIEGO, MECHANIK SAMOCHODOWY - KIEROWCA, CIESLA - MONTAŻYSTA.

**Warunki przyjęcia:**

- dobry stan zdrowia
- podanie, zyciorys
- świadectwo szkoły podstawowej
- metryka, ew. dowód osobisty
- książeczka wojskowa
- 4 zdjęcia
- świadectwo pracy.

**Kandydatom zapewnić się:**

- bezpłatne zakwaterowanie w „Domu Junaka”
- wyżywienie z częściąwo odpłatności junaka
- zdobycie cennych zawodów budowlanych i mechanicznych
- zarobki atrakcyjne
- wszystkie świadczenia socjalne, jak dla pracowników
- zdobycie dodatkowych zawodów w ZSZ lub na kursach specjalistycznych
- bezpłatna opieka lekarska
- ubrania robocze, ochronne i organizacyjne

**Kierownictwo Grupy Robót Alpinistycznych przy Młodzieżowej Spółdzielni Pracy „Juventa” w Krakowie**

**UPRZEJMIIE INFORMUJE,**

że podejmuje się wykonywania szybkimi metodami alpinistycznymi (bez tradycyjnych rusztowań) NASTĘPUJĄCYCH PRAC WYSOKOŚCIOWYCH:

1. malowania kominów fabrycznych, masztów i innych konstrukcji stalowych
2. malowania elewacji budynków, rur spustowych i rynien
3. uszczelniania elewacji w budynkach z prefabrykatów wielkowymiarowych
4. czyszczenia elewacji budynków oraz mycia ekien i hal fabrycznych
5. odbijania zniszczonych i odpadających tynków
6. czyszczenia dachów, zrzucania pyłów, śniegu i strącania sopli lodowych
7. zakładania i likwidacji dekoracji, reklam itp.
8. wycinania zagrażających otoczeniu drzew i gałęzi
9. wykonywania dokumentacji inwentaryzacyjnej trudno dostępnych miejsc
10. czyszczenia wnętrzb zbiorników, kominów fabrycznych itp.
11. konserwacji lin stalowych i odciegów
12. wykonywania innych prac na dużych wysokościach.

Na wszystkie wymienione wyżej prace daje przewidzianą odpowiednimi przepisami gwarancję oraz zapewnia ich fachowe wykonanie.

Zamówienia (zlecenia) na wykonywanie robót uprawza się kierować pod adresem:

### Grupa Robót Alpinistycznych

przy Młodzieżowej Spółdzielni Pracy „JUVENTA”  
30-018 Kraków, al. Słowackiego 48.

Zlecenia na wykonywanie robót w trybie awaryjnym, przyjmowane są telefonicznie pod nr 37-16-22 KRAKÓW.

**Jeżeli chcesz spędzić wakacje za własne pieniądze**

— zgłoś się  
w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Krakowie, ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204

— A OTRZYMASZ PRACĘ W OKRESIE WAKACJI A NAWET NA STAŁE W CHARAKTERZE PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO, DO OBSŁUGI KLIENTÓW przy OKIENKU.

Szczegółowych informacji udzieli i do pracy przyjmie Dział Służby Pracowniczej, ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204, tel. 22-48-93 i 22-28-27 w godz. 9—13.

**KWALIFIKACJE RZEMIEŚNICZE WYSOKO CENIONE I WYNAGRADZANE!**

**IZBA RZEMIEŚNICZA W KRAKOWIE — UL. ŚW. ANNY 9**  
DZIAŁAJĄCA NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MIEJSKIEGO KRAKOWSKIEGO, NOWOSĄDECKIEGO I TARNOWSKIEGO

### INFORMUJE

o przyjmowaniu kandydatów młodocianych i pełnoletnich do nauki zawodu w zakładach rzemieślniczych oraz o jednostkach organizacyjnych rzemiosła, zajmujących się przyjmowaniem kandydatów i udzielających pełnych informacji, niezbędnych do podjęcia nauki zawodu w rzemiosła.

**NAUKA I PRACA W ATRAKCYJNYCH SPECJALNOŚCIACH**

Zakłady rzemieślnicze szkolą uczniów w 126 zawodach, m. in. w piekarstwie, eukiernictwie, mechanice pojazdowej, mechanice precyzyjnej, slusarstwie, kowalstwie, stolarstwie, elektromechanice, tele-radiomechanice, szewstwie, krawiectwie, rzemiosłach budowlanych, fryzjerstwie, fotografowaniu itp.

Nauka zawodu w zakładzie rzemieślniczym trwa od 36 do 42 miesięcy, w zależności od rodzaju rzemiosła. Umowy o naukę zawodu zawiera się w Cechu z właścicielem zakładu rzemieślniczego, posiadającego uprawnienia do szkolenia uczniów.

Uczniowie młodociani po ukończeniu 15 lat życia i szkoły podstawowej pobierają naukę praktyczną w zakładach rzemieślniczych, a naukę teoretyczną w zasadniczych szkołach zawodowych.

Uczniowie pełnoletni odbywają naukę praktyczną w zakładach rzemieślniczych oraz mają obowiązek ukończenia kursu przygotowawczego w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego do egzaminu czeladniczego.

**ORGANIZACJE RZEMIEŚNICZE ZAPEWNIĄJĄ UCZNIOM:**

- wynagrodzenie miesięczne według obowiązujących stawek,
- stypendia i zapomogi,
- ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej,
- udział w amatorskich zespołach artystycznych i kółkach zainteresowań,
- udział w działalności kulturalno-artyściowej i sportowo-turystycznej,
- wypoczynek na wczasach i obozach.

**ABSOLWENCI NAUKI ZAWODU W RZEMIOŚLE MOGĄ:**

- otworzyć własny zakład rzemieślniczy,
- podjąć ciekawą pracę w zakładach uspołecznionych i rzemiosła jako wysoko cenieni specjalści.

**ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW PRZYJMUJĄ I SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ:**

na terenie województwa miejskiego krakowskiego:

1. Izba Rzemieślnicza — Kraków, ul. Anny 9
2. Cech Rzemiosł Elektrotechnicznych — Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 23
3. Cech Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych — Kraków, ul. Słowiańska 3
4. Cech Rzemiosł Drzewnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
5. Cech Rzemiosł Drobnych Wytwórców — Kraków, ul. Słowiańska 3
6. Cech Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
7. Cech Rzemiosł Skórzanych — Kraków, pl. Szczępański 5
8. Cech Rzemiosł Motoryzacyjnych — Kraków, ul. Szewska 21
9. Cech Rzemiosł Metalowych — Kraków, ul. Szewska 21
10. Cech Rzemiosł Różnych — Kraków, ul. Słowiańska 3
11. Cech Rzemiosł Różnych — Mysłenice, ul. Ogrodowa 25
12. Cech Rzemiosł Różnych — Krzeszowice, ul. Daszyńskiego 14
13. Cech Rzemiosł Różnych — Przeworskie, ul. Kosynierów 20

na terenie województwa nowosądeckiego:

- 1.

# masz miasto

### Przygotowania do nowego roku szkolnego

## W woj. miejskim krakowskim — 70 mieszkań dla nauczycieli

## Uzupełnia się braki kadrowe

Już za dwa dni rozpoczyna się nowy rok szkolny. Krakowska oświata przygotowana jest dobrze do podjęcia „trudów” związanych z aktualnymi potrzebami w szkolnictwie. Jak zaznaczył na wczorajszej konferencji prasowej — kurator Mieczysław Kozłowski władze oświatowe, przy poparciu władz województwa m. krakowskiego oraz naczelników gmin będą kontynuować działania zmierzające do poprawy warunków mieszkaniowych dla nauczycieli. W nowym roku szkolnym na terenie naszego województwa nauczyciele otrzymają około 70 mieszkań. Oczywiście nie zaspokoi to wszystkich, mających trudności mieszkaniowe.

Sytuacja kadrowa w szkolnictwie podstawowym, pomimo wielu wcześniejszych oświadczeń, jest nadal niekorzystna. Brakuje w niej wielu specjalistów, w tym przede wszystkim specjalistów od nauczania początkowego, 3 polonistów i 5 nauczycieli WF. Braki w zatrudnieniu są uzupełniane i z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego w naszym województwie powinny być obsadzone wszystkie etaty. Aby uzyskać jak najlepsze

wyniki nauczania prowadzi się ścisłą selekcję przyjmowanych na stanowiska nauczycieli. Co prawda na terenie woj. m. krakowskiego bez kwalifikacji zatrudnionych jest aż 507 osób, lecz w większości są to jednak absolwenci szkół wyższych (po AGH, PK i t.d.), którzy będą doświadczeni i na odpowiednich kursach pedagogicznych.

Po liceach ogólnokształcących pracuje w szkolnictwie i w przedszkolach 240 osób. Większość z nich będzie skierowanych na studia.

(ml)

## raptularz KRAKOWSKI

● Na ciekawych zasadach odbywa się doręczanie przesyłek pocztowych mieszkańcom ulic Fika i Siewnej. Ci z Fika dostają listy adresowane do swoich sąsiadów z pobliskiej ulicy Siewnej i na odwrót. Interwencje na Poście nr 22 jak do tej pory nie daly rezultatu. Nasi czytelnicy odnoszą sobie nawzajem listy z bloków do bloków. A, że odległość jest niewielka, taki krótki spacer może wyjść im na zdrowie. Jak widać wskazana poczta dba o dobrośąsiedzkie stosunki i o szybkie zapoznanie się lokatorów Białego Prądnika...

Wielokrotnie informowaliśmy w naszej Gazecie o balaganie w śródmieściu Krakowa. Jakże kroki podejmuje Urząd Dzielnicy Śródmieście w celu poprawy istniejącej sytuacji? Informacji na ten temat udzielił zastępca naczelnika dzielnicy — R. Wilkosz. Otóż tylko nieliczni, do których należy troska o czystość właściwie wywiązują się ze swych obowiązków. Dotyczy to zarówno administratorów domów prywatnych, jak i przedsiębiorstw państwowych. W tej sytuacji spływa się kary, grzywny i mandaty. Od 1. 06 br. do 24. 08, br. mandatami ukarano osoby i instytucje na sumę 55 tys. zł. Sprawdzono 10 tys. wniosków pokontrol-

Gdy kary i grzywny nie skutkują... Wkrótce rekontrola porządków w Śródmieściu

W 20 przypadkach nałożono grzywny na sumę 120 tys. zł. Skutki tych kar są niewielkie. Administratorzy prywatnie-rotaryczni nie usuwają „nieczywistości” śmieci takich jak: gruz, cegły, złom. Ich wywóz nie naloży też do obowiązków MP. Poprawę sytuacji powinna przynieść podwyżka czynszów. Wtedy administratorzy prywatnych

Fabryka Maszyn Odlewniczych i CEFARM.

Generalną poprawę czystości może przynieść codzienne, bieżące sprzątanie. W tej sytuacji nie sprawdzają się tzw. dozorczy „dochodzący”. Duży problem sprawiają także ci dozorczy, którzy porzucili swoją pracę, a nie opuścili przydzielonych im lokali (dozorcy). Dla tychże przewidziano się budowę mieszkań zastępczych. Część starszych dozorców, tych na emeryturach i rentach, otrzyma lokale za mieszkanie. Problem ten powinien być jak najszybciej rozwiązany.

W dzielnicy Śródmieście w najbliższym czasie zostanie

(zp)

### Tydzień w milicyjnej statystyce

## Spokojnych 7 dni

Miniony tydzień upłynął w Krakowie i województwie stonkowo spokojnie. Nie zanotowano najcięższych przestępstw, takich jakimi są zabójstwa, rozboje czy zgwałcenia. Na „normalnym” poziomie utrzymywała się jedynie ilość włamań: i tak do obiektów uspołecznionych wlamywano się 20 razy, zaś do obiektów prywatnych 39.

Po raz kolejny przechodził nam podawać przykład nieuczciwości pracowników PKP. Tym razem funkcjonariusze Komisarzatu Kolejowego MO w Płaszowie zatrzymali na gorącym uczynku w trakcie wlamania do wagonu dwóch kolejarzy: 34-letniego Ryszarda D. i 23-letniego Józefa K. Na mocy postanowienia prokuratora dwójka złodziei została tymczasowo aresztowana.

Tragicznie zakończyła się beztraska rodziców trzyletniej Pauliny L. Dziecko pozostawione bez opieki utonęło w stawie w Łęczanowicach (dzielnica Nowa Huta). W niedzielę hierzeży 24-letni Czesław P., usiłując na ul. Zakopiańskiej przekroczyć jezdnię w miejscu niedozwolonym, dostał się pod koła „fiata 125p” ponosząc śmierć na miejscu.

Słob kłóci o sytuacji na drogach: miało miejsce 45 wypadków, w wyniku których i osoba poniosła śmierć (wspomniany Czesław P.), a 41 osób odniosło obrażenia. Zanotowano 34 kolizje bez ofiar w ludziach; funkcjonariusze MO zatrzymali 16 kierowców prowadzących pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwym. (hań)

### Czytelnicy piszą

## Tylko w Krakowie

Warto odnotować (a i naśladownictwo pożądaną, z uwagi na reformę gospodarczą) kierowca autobusu linii „C” sprzedaje bilety tylko w nominalne 3 zł. Zatem uczciwy pasażer zmuszony jest skasować aż 4 bilety, na sumę 12 zł, zamiast 10 zł. Widać, że w MPK ekonomicznie „myśla” — wysyłając w kurs kierowców z takimi biletami.

M.B. (adres znany red.)

**Sprostowanie**

Do naszej ewartkowej informacji „Ulica... czy rondo Kordylewskiego?” wkładł się drobny błąd. 500. rocznica przybycia Kopernika do Krakowa przypada oczywiście nie w 1981 lecz w 1991 roku. Przepraszamy.

ku negatywną ocenę egzaminu wstępnego;

◆ nie przystępowali do egzaminu wstępnego w lipcu 1983 roku.

Kandydaci wymienieni w pkt. 1 zająłają do podania zaświadczenia o pozytywnym wyniku egzaminu wstępnego. Kandydaci wymienieni w pkt. 2, 3 i 4 składają ponownie egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów egzaminacyjnych, tj. egzamin pisemny z matematyki i z języka obcego oraz egzamin ustny z matematyki i z chemii.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. 68-11-55 wewn. 148 lub 67-28-89. Egzamin odbędzie się 12. 09. 83 r. o godz. 9.00. Podania wraz z wymaganyimi dokumentami należy składać do dnia 5 września br. pod adresem: Akademia Ekonomiczna Wydział Inżynierii no-Ekonomiczny Przemysłu 53-345 Wrocław ul. Komandorska 118/120.

## Uwaga!!! Absolwenci szkół ponadpodstawowych

Wydział Inżynierii no-Ekonomicznej Przemysłu Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na I rok studiów następujących specjalności: ◆ **Ekonomika i Organizacja Przemysłu Spożywczego.** ◆ **Ekonomika i Organizacja Przemysłu Chemicznego.** ◆ **Organizacja i Planowanie Gospodarki Zwykłościowej.** Studia trwają 5 lat i kończą się uzyskaniem dyplomu magistra inżyniera ekonomisty. Dodatkowa rekrutacja odbędzie się w wrześniu br. O przyjęciu na I rok studiów w ramach dodatkowej rekrutacji mogą się ubiegać kandydaci, którzy: ◆ złożyli w lipcu 1983 r. egzamin z wynikiem pozytywnym na ten sam kierunek studiów w innej szkole wyższej lub na inny kierunek studiów, na którym obowiązują egzaminy z tych samych przedmiotów. Kandydatów tych nie obowiązują ponowne składanie egzaminu wstępnego. Kandydaci ci mogą jednak składać go na własne życzenie (ze wszystkich — lub niektórych przedmiotów). W przypadku przystąpienia takiego kandydata do egzaminu wstępnego w ramach dodatkowej rekrutacji, dolicza się mu do ogólnej liczby punktów kwalfikacyjnych wynik uzyskane podczas tego egzaminu.

◆ złożyli w lipcu 1983 roku egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym na kierunku, na którym obowiązują egzaminy z tych samych przedmiotów; ◆ uzyskali w lipcu 1983 roku

## Kiermasz w salach AE

Kiermasz zapowiada się atrakcyjnie, bowiem firmy handlowe postarają się o towar, który zazwyczaj błyskawicznie znikną z półek sklepowych. A zatem „Otex” wystawi za około 4 mln zł juniorki i tenisówki, torby sportowe i tornistry, rajstwy i skarpetki, bieliznę, spodnie oraz przybory szkolne. Stoisko „Arpiss” zaoferuje dostojnie wszystko, co tylko potrzeba z przyborów piśmiennych (za 1,2 mln zł) do nauki i studiów. Znajdą się tam m. in. zeszyty wszelkiej grubości i odmiany (nawet z Rumunii), kredki, pióra, plastelina, gumki — krajowe i chińskie, „Dom Książki” zaprezentuje aktualne możliwości, ale bez lektur (są one rozpowszechniane w obiegu zamkniętym dla szkółnych bibliotek) i literatury młodzieżowo-dziecięcej. Własne stoisko uruchomi Młodzieżowa Spółdzielnia Pracy „Juwentur”, która dostarczy atrakcyjne i tanie sukienki, spodnie, oraz pościel. Handlowcy ze „Społem” przygotowali napoje i słodycze (z „Wawelu”).

To wszystko będzie można kupić 31. 08 — 1. 09, w godz. 10 — 17, na kiermaszu, któremu sale wystawowe użyczyła Akademia Ekonomiczna przy ul. Rakowickiej.

Pomysł imprezy narodził się w śródmiejskiej organizacji ZSMP. Jak poinformował na piątkowej konferencji prasowej przewodniczący ZD ZSMP Bogdan Dąbrowski, dochód ze wstępu (symboliczna 10 zł opłata) zostanie przeznaczony na odbudowę budynku (Rynek Gł. 25) — przyszłej siedziby Młodzieżowego Centrum Kultury. (wok)

## Czy można będzie zobaczyć „Polsywię”?

Do Ośrodka Hodowli Żubrów w Puszczy Niepolimskiej dojechać można samochodem, a jeszcze lepiej rowerem, bo pozwala to na pełniejszy odbiór uroków 13-kilometrowego ośrodka „Królewskiej drogi”. Wybierając świadomie ten drugi środek lokocyjny, zjawiam się po godzinie spacerowej jazdy „u żubrów”, gdzie przyjął mnie kierownik ośrodka, szczytowiec Stanisław Wiktorowicz.

— Czy można zobaczyć Pana „podopiecznych”? Znajdując się w obiegu informacyjny turystyczne podają, że jest to możliwe.

— Niestety informacja ta jest już mocno zdezaktualizowana. W 1954 r., kiedy ośrodek nawiedziła epidemia przyszczyce obiekt został zamknięty dla zwiedzających. Nadal zresztą występują kłopoty zdrowotne tutejszych żubrów — szczególnie groźna jest biegunka powodująca odwodnienie organizmu, w wyniku czego zwierzę najczęściej ginie. W ub. roku z tego powodu padły dwa żubry, w tym roku jeden. Lekarze, jak dotąd, są bezradni. Zwierzęta niechętnie przyjmują środki farmakologiczne, w praktyce okazało się, że znacznie skuteczniejszą są leki naturalne — napary ziołowe, wyjęski z siemienia lnianego, borówki.

— Ośrodekowi nie grozi jednak zagłada, znane są przecież motywacje ubiegłorocznego odstępu?

— W tej chwili obaw takich nie ma, chociaż konieczna jest bardziej troskliwa ochrona na środowiska naturalnego (przyznacza się, iż główna przyczyną chorób u zwierząt jest nadmierne skażenie środowiska pyłami przemysłowymi). Istnieją na szczęście warunki

## Nagrody czekają na pomysłowych

Mimo że do zamknięcia terminu konkursu na nazwę Księgarni Wydawnictw Radzieckich zostało jeszcze pół miesiąca, pod adresem krakowskiego „Domu Książki” napłynęło już kilkadziesiąt odpowiedzi. Listy zawierają na ogół po kilka propozycji, często nawiązujących — zgodnie z sugestią organizatorów — do związków Krakowa z Kijowem. Są wśród nich pomysły poparte dłuższym uzasadnieniem, ale większość nie wymaga komentarzy. Szczególnie miłe są listy od najmłodszych uczestników konkursu. Ich autorzy zadali o graficzną stronę nadsyłanych odpowiedzi dołączając nieraz barwne ilustracje. Niektóre propozycje wyróżniają się pomysłowością i byłe wśród nich należy używać zwyczajny konkurs, ale oczywiście sprawa nie jest przesadzona. O wyborze najwznieśniej, najbardziej odpowiadającej charakterowi placówki nazwy zadecyduje jury.

Poniżej konkurs, który jest wspólnym przedsię-

przeprowadzona rekontrola porządków. Do takich instytucji jak: PKP, PKS, MPK czy MPZ było wiele zastrzeżeń. Przykładem jest ukarany grzywną Magazyn Główny PKP przy ul. Fabrycznej.

Może wszyscy zainteresowani wykażą się tym razem większą dozą zaangażowania. Efektów, na razie, brak. Czy ponowne kary i grzywny poprawią sytuację? Wysokość ich powinna być wyraźnie odczuwalna dla notorycznych „brudawców”. A troska o wygląd miasta i odpowiedzialność postawy cechować winna każdego z nas.

**teatry**

Nieczymna.

**kina**

KIJOW (Krasńskiego 34): Walka o ogień (kanad.-fr. 18 lat) oraz filmy krótkometr. — 15.15, 19.15. KULTURA (Rynek Gł. 27): Zdjęcia próbne (pol. 15 lat) — 14, Gdzie jest generał (pol. b.o.) — 10.15, Idealna para (USA 15 lat) — 12, Cena strachu (USA 18 lat) — 8, 16, 20, Trąd (pol. 18 lat) — 16, Rejs — do Singapuru (rum. 12 lat) — 10, MŁODA GWARDA (Lubicz 6): Coma (USA 18 lat) — 15.45, 19.15, PASAŻ BIELAKA: Bajki (wsk. b.o.) — 12, Cudowny kołosek (wsk. b.o.) — 13, Gorączka (botan. nocny) (USA 15 lat) — 15, Chiński syndrom (USA 15 lat) — 10, Czwartki ubogich (pol. 18 lat) 15, 17, 19, SWIT DUZA SALA (os. Teatr. 10): Zemsta różowej pantery (ang. 12 lat) — 15.15, Imperium kontratakuje (USA 12 lat) oraz filmy krótkometr., — 17.15, Wilczyca (pol. 18 lat) — 20, SFINKS (Majakowskiego 2): Kopnielka (pol. 15 lat) — 16, 18, 20, ŚWIATOWID (os. Na Skarpie 7): Tom Horn (USA 18 lat) oraz filmy krótkometr. — 15.30, 15, 17, 19, UCIECHA (Boh. Stal. 12): Gwiazde wojny (USA 12 lat) — 15.45, Wierna żona (fr. 18 lat) — 18 (pożegnanie z filmem), Wejście smoka (Hongkong-USA 18 lat) — 20.15, UGOREK (os. Ugorek): Bład szeryfa (NRD b.o.) — 17, Dolln. Issey (pol. 18 lat) — 19, WARSZAWA (Stradom 15): Palace Hotel (pol. 15 lat) — 14, Wielki Szum (pol. 18 lat) oraz filmy krótkometr. — 18, 20.30, WISŁA (Gazowa 27): Zagubiony naręczony (radz. 12 lat) — 15, 17, 19, WOLNOSC (18 Stycznia 1): „1941” (USA 15 lat) oraz filmy krótkometr. — 15, 17, 20, WZROZ (Zamojskiego 10): Komora celna (ZSR 12 lat) — 18, Sześciu-2 (USA 15 lat) — 18, Nie taki zły (fr. 18 lat) — 20.15 (pożegnanie z filmem), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorz. 71): „1941” (USA 15 lat) — 18, 20.15, Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.) — 16.

**co-gdzie kiedy?**

WTOREK 30 SIERPNI

Róży jutro Bohdana

**szpitale**

DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11, CHIRURGI DZIECIĘCY: Kraków — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, UROLOGICZNY: Prądnicka 37, OKULISTYCZNY: Witkiewicza.

**pogotowie**

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-38-33. Podstacje KPR Rynek Podgórski 4, tel. 66-29-80, Prokocim (ul. Te. 6), tel. 55-51-90, Lotników (B. 1), tel. 11-90-29, Nowa Huta tel. 44-22-23 i 44-17-70, Krowodrza tel. 37-36-37 i 37-38-29, Krzeszowice tel. 99, Jerzmanowska, tel. 48, Proszowice, tel. 9, Myślenice, tel. 999, Skawina, tel. 9, Wieliczka, tel. 22-33-54 i 9, Niepolimice, tel. 198, Stępczowice (tel. Iwanowice 60) oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali.

**apteki**

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (czynna 8-15).

Dyżury nocne pełnią apteki

Dołga 88, Kozłówek, Krakowska 1, Szczepańska 1, Pstrowskiego 94, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta: Centrum C, Centrum A.

MYŚLENICE (Rynek 10)

SKAWINA (Ogrody 101)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)

PROSZOWICE (1 Maja 81).

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sulkowicach Alwerni, Dobczycach, Gdówie, Skale i Stomilkach.

### INFORMACJA KULTURALNA

KDK (Rynek Główny 27): tel. 22-04-02 (11-17).

POMOC DROGOWA PZMoT (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), ul. Kawłowy 3 — tel. 37-48-92 i 37-55-73 (7-22).

TELEFON ZAUFANIA 93-71-37 (15-22).

INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Główny 27): tel. 22-04-02 (11-17).

POMOC DROGOWA PZMoT (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), ul. Kawłowy 3 — tel. 37-48-92 i 37-55-73 (7-22).

TELEFON ZAUFANIA 93-71-37 (15-22).

### wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KONNATY KRÓLEWSKIE (nlecz), SKARBIE KORONNY ZBROJOWNIA (10-15), MUZEUM KATEDRALNE (10-15), Wystawa „Wawel zaginiony” (10-15), GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGIMUNT (10-15), MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (10-15), (10-15-30), MUZEUM W L. LENINA (Topolowa 5): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-18), DOM LEONINA (Kr. Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Zwierzyniec w początkach XX w.” (9-18 wst. woln.), MUZ. PRZYRODNICZE (Ślaskowska 17) Współczesna fauna polska (10-13), MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa” oraz „Malarstwo Marli Węglej” (nlecz), KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 55): Wystawa „Z dzieł kultury Krakowa”. Prezentacja medalu darowanych przez Jana Pawła II (nlecz), MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa „Romańskie drzwi płockie” (nlecz), WIEŻA RATUŚZOWA (nlecz), (Ponorka 3): Wystawa: „Męczeństwo w sztuce Polaków w latach 1939-1945” (nlecz), STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa: „Z dzieł sztuki i kultury Żydów” (nlecz), ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średnio-wiekowe Małopolski” „Przedzień N. Hutę” oraz „Mumie egipskie w świetle promieni X” (14-16), „Stara międź” — wystawa czasowa do końca sierpnia, PODZIEMIA ROSCIE, ZA SW. WOJCIECHA (Rynek Gł.) Wystawa: „Dzieje Rynku Krakowskiego” (9-16), NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (nlecz), KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 3): Galeria polskiej sztuki od 1764 (12-18), NOWY GMACH (al. 3 Maja 1) Galeria polskiej sztuki XX wieku (nlecz), MUZ. MŁODEJ POLSKI „Rydłowski” (Dąbrowskiego 20): Folklor wsi polskiej (11-15), MUZEUM LOTNICTWA I ASTRONAUTYKI (al. Planu 6-letniego 17): (10-14), SALON TPSP (pl. Szczepański 4): Wyst. pt. „Myśl artysty” — 100 rocznica śmierci C. K. Norwida (10-17), SALON WYSTAWOWY (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa malarstwa ze zbiorów TPSP (10-17), KLUB MPMK (Mały Rynek 4) CZYTELNIJA (10-20), GALERIA (11-18), KLUB MPMK (N. Huta, pl. Centralny) CZYTELNIJA (10-20), GALERIA: Malarstwo Ryszarda Grubera (10-20) BWA (pl. Szczepański 3): Wyst. „Współczesna sztuka węgierska” (11-18), KOPALNIA SOLI (Wieliczka) (8-17) MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH (Wieliczka) (8-17), APTEKA „POD ORZEŁEM” (pl. Boh. G. 18): „Muzeum Pamięci Narodowej” (10-16).

### „Od przedszkolaczka do żaczka”

## Kiermasz w salach AE

Kiermasz zapowiada się atrakcyjnie, bowiem firmy handlowe postarają się o towar, który zazwyczaj błyskawicznie znikną z półek sklepowych. A zatem „Otex” wystawi za około 4 mln zł juniorki i tenisówki, torby sportowe i tornistry, rajstwy i skarpetki, bieliznę, spodnie oraz przybory szkolne. Stoisko „Arpiss” zaoferuje dostojnie wszystko, co tylko potrzeba z przyborów piśmiennych (za 1,2 mln zł) do nauki i studiów. Znajdą się tam m. in. zeszyty wszelkiej grubości i odmiany (nawet z Rumunii), kredki, pióra, plastelina, gumki — krajowe i chińskie, „Dom Książki” zaprezentuje aktualne możliwości, ale bez lektur (są one rozpowszechniane w obiegu zamkniętym dla szkółnych bibliotek) i literatury młodzieżowo-dziecięcej. Własne stoisko uruchomi Młodzieżowa Spółdzielnia Pracy „Juwentur”, która dostarczy atrakcyjne i tanie sukienki, spodnie, oraz pościel. Handlowcy ze „Społem” przygotowali napoje i słodycze (z „Wawelu”).

To wszystko będzie można kupić 31. 08 — 1. 09, w godz. 10 — 17, na kiermaszu, któremu sale wystawowe użyczyła Akademia Ekonomiczna przy ul. Rakowickiej.

Pomysł imprezy narodził się w śródmiejskiej organizacji ZSMP. Jak poinformował na piątkowej konferencji prasowej przewodniczący ZD ZSMP Bogdan Dąbrowski, dochód ze wstępu (symboliczna 10 zł opłata) zostanie przeznaczony na odbudowę budynku (Rynek Gł. 25) — przyszłej siedziby Młodzieżowego Centrum Kultury. (wok)

### Konkurs na nazwę księgarni

## Nagrody czekają na pomysłowych

Mimo że do zamknięcia terminu konkursu na nazwę Księgarni Wydawnictw Radzieckich zostało jeszcze pół miesiąca, pod adresem krakowskiego „Domu Książki” napłynęło już kilkadziesiąt odpowiedzi. Listy zawierają na ogół po kilka propozycji, często nawiązujących — zgodnie z sugestią organizatorów — do związków Krakowa z Kijowem. Są wśród nich pomysły poparte dłuższym uzasadnieniem, ale większość nie wymaga komentarzy. Szczególnie miłe są listy od najmłodszych uczestników konkursu. Ich autorzy zadali o graficzną stronę nadsyłanych odpowiedzi dołączając nieraz barwne ilustracje. Niektóre propozycje wyróżniają się pomysłowością i byłe wśród nich należy używać zwyczajny konkurs, ale oczywiście sprawa nie jest przesadzona. O wyborze najwznieśniej, najbardziej odpowiadającej charakterowi placówki nazwy zadecyduje jury.

Poniżej konkurs, który jest wspólnym przedsię-

### PROGRAM I

na fall 1322 m., czyli 237 MHz.

DZIENNIK: 6.00, 8.00, 2.00, 5.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 18.00, 18.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00 Poranne sygnały, 5.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze, 5.30 Więcej, lepiej, nowoczesniej, 5.35 Poranne Sygnały, 9.00 Informacje i muzyka, 9.45 Zolnierski zwied. 9.00 Lato z Radem, 11.55 Komunikat o stanie wód, 12.30 Muzyka, 13.10 Radio Kierowców, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio Kierowców, 13.20 Splewa Zbigniew Wodecki, 13.35 Miniatury muzyczne, 14.05 Radio kierowców — Nowy kodeks drogowy, 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank przetobów, 17.00 Muzyka i aktualności, 17.25 Jazz na 78 o brotów, 18.00 Wiadomości sportowe, 18.20 Wspomni mnie, 19.00 Gorący temat, 19.10 Wieczorna serenada, 19.30 „Przygodzie Sindhava Zeglarska” — odc. basni B. Lesmiana, 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach, 20.10 Koncert zjeżdża, 20.30 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 20.40 „Treblińska — wille d'Exau” fragm. o. p. J. Parandowskiego, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Antologia chopinowska, 22.00 Informacje dla kierowców, 22.25 „Już tylko my” — recital Seweryna Krzywskiego, 22.57 Komunikaty, 23.25 Senne nastroje.

### PROGRAM II

UKF 64,75 MHz.

DZIENNIK: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 31.00, 0.50, Muzyka nadawana w wersji stereofonicznej.

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje zespół. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala czynna w godz. 6-3, nr tel. 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI 83-900 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 203-34, 93-100, TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmują Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Wydanie A

6.05 Kraków na antenie: Co nieście dzień, 7.45 Odcinek pow. Rossa MacDonalda pt. „Lewe pienia-dze”, Czyta A. Bednarz, 8.05 Naszym zdaniem, 8.10 Poranna serenada — stereo, 8.20 Relaks w stereo, 9.50 „Faniek ognia” — odc. pow. J. Ekstroema, 10.09 Godzina melomana — sławni wirtuoz — stereo, 11.10 Miron Białoszewski „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego”, 11.30 Lidery, soliści, orkiestry — stereo, 12.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych — stereo, 12.25 W stronę Jazzu — stereo, 13.05 Kraków na antenie, 13.20 Z malowanej skrzynki — stereo, 13.30 Ludowa fantastyka w operze słowiańskiej — stereo, 14.00 Wakacje w stereo, 15.30 Festiwal zakopiański — stereo, 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy — stereo, 17.05 Kraków na antenie, 18.00 Co nieście dzień, 18.30 Słuchajmy razem — stereo, 19.20 „Jan Sobieski” — odc. książki Leszka Podchorążego, 19.30 „Praska Wisna '83” — stereo, odc. 21.40 Wieczorna refleksja, 21.15 Klasyka Jazzu — stereo, 21.30 Literatura i muzyka: 21.30 Nagranie wieczoru — stereo, 21.40 „Jeziro Bodeńskie” — odc. pow. St. Dygata, 22.00 Muzyka z jednego filmu — „74-74” — stereo, 22.30 „Allanse i kompromisy dyplomatyczne” — słuch. dok. Anny Sulitz, 22.50 Francuska muzyka baletowa — stereo, 23.15 Jazowe ballady St. Sojki — stereo, 23.35 W oryginalnie i w transkrypcji — stereo, 23.55 Miniatura literacka, 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje — stereo.

### PROGRAM III

UKF 66,89 MHz oraz na fall 219 MHz, czyli 1338 kHz

6.00 Zapraszamy do Trójki, 7.00 Serwis Trójki, 7.30 Polityka dla wszystkich, 8.00 Serwis Trójki, 8.15 Habla usted español, 8.30 Rossa MacDonald, „Sprawa Galtona”, odc. 24 pow. (powt.), 9.00 Serwis Trójki, 9.05 Po prostu o nas, 9.20 Wakacje z przebojem, 10.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Henryk Mann „Król Henryk IV i szczytu sławy”, odc. 19 (powt.), 10.30 Wakacje ze swingiem, 11.00 Książka tygodnia — „Pożegnanie jesieni” Witkacego, aud. Mirosława Miłowskiego, 11.20 Muzyczny Interklub — festiwalowe lato, 11.50 Erich Fromm — „Zapomniany język”, odc. 15 (powt.), 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonale Trójki — program prowadzi Dariusz Michalski, 13.00 Rossa MacDonald „Sprawa Galtona”, odc. 25, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Lato w Filharmonii, 15.00 Wakacje z przebojem, 15.45 Prosto z kraju, 16.00 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI: 16.00 Serwis Trójki, 17.05 Polityka dla wszystkich, 17.50 Habla usted español, 18.00 Serwis Trójki, 18.05 Informacje sportowe, 19.00 Nikt nie chce tej pomocy — aud. K. Kulęj, 19.30 Czas relaksu, 19.50 Erich Fromm — „Zapomniany język”, odc. 16, 20.00 Mistrzowie francuskiego baroku, aud. Krzysztofa Lipki, 20.45 Klub Trójki — Nareszcie razem, aud. Jolanty Mróz (odc. cz. 1), 21.00 Cały ten rok, 21.40 Klub Trójki (cz. II), 22.00 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe, 22.15 Folk — muzyka włoże-wózwógl i poetów — (Stefan Grossman i Jorma Kaukonen), aud. Andrzeja Jakubowicza, 22.45 Posłuchajcie, 23.00 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI, 23.55 Pomiędzy wiersze Stanisława Balińskiego (3).

### inne...

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PE DIATRZYCZNY I KARDIOLOGICZNY (13.30-23.00).

TELEFON ZAUFANIA 93-71-37 (15-22).

INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Główny 27): tel. 22-04-02 (11-17).

POMOC DROGOWA PZMoT (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), ul. Kawłowy 3 — tel. 37-48-92 i 37-55-73 (7-22).

### radio